

Naród polski złożył hołd pamięci generała Świerczewskiego

WARSZAWA (PAP). — 28 bm. — w 5 rocznicę bohaterskiej śmierci generała Karola Świerczewskiego, przy mauzoleum generała — bohatera na omentarzu wojskowym na Powązkach w Warszawie odbyły się uroczystości, poświęcone uczczeniu pamięci płomiennego patrioty i rewolucjonisty. Na uroczystości przybyli członkowie Rady Państwa, członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie rządu RP z premierem J. Cyrankiewiczem na czele, Marszałek Polski K. Rokossowski na czele generacji oraz przedstawiciele KC PZPR i władz naczelnych stronnictw politycznych. Do zgromadzonych przemówił wiceminister Obrony Narodowej, generał broni St. Popławski.

Naród polski — stwierdził m. in. gen. Popławski — i żołnierze naszego wojska, nigdy nie zapomną niesionych zasług generała Świerczewskiego w dziele tworzenia Sił Zbrojnych Polski Ludowej. Wychowanek stalinowskiej szkoły dowódców, umiłowany przez żołnierzy, wszystkie swe siły, swój talent wojskowy, swe wielkie i szlachetne serce i cały swój niegasnący zapał poświęcił sprawie umocnienia Ludowego Wojska Polskiego — zbrojnego ramienia naszego młodego państwa ludowego.

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i w imieniu Wojska Polskiego odgaje hołd Jego prochom w 5 rocznicę Jego śmierci.

Wśród głębszej ciszy i skupienia zebranych do stóp mauzoleum zbliżają się delegacje z województw.

W imieniu Prezydenta RP wieniec składa szef Kancelarii Cywilnej, min. Rybicki. Od Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wieniec składają przedstawiciele KC — Witaszewski, Pszczółkowski i Kamińska.

Wieniec od rządu RP składają: premier Cyrankiewicz i podsekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów — min. Berman.

Min. Obrony Narodowej, Marszałek Polski Rokossowski, szef Gł. Zarządu Politycznego KC PZPR, wiceminister O. N. gen. broni Narkowski i wiceminister O. N. gen. broni Popławski składają wieniec od Ministerstwa Obrony Narodowej.

Kamiennie płyty mauzoleum pokrywają się zielenią wienców i narcyzami kwiatów.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 77 — ROK VIII ŁÓDŹ, SOBOTA 29 I NIEDZIELA 30 MARCA 1952 ROKU CENA 10 GR

Narodowy Plan Gospodarczy i budżet na r. 1952 jednomyślnie uchwalone przez Izbę Zamknięcie jesiennej sesji Sejmu Ustawodawczego RP

WARSZAWA (PAP). W dalszym ciągu 103 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego RP, trwała dyskusja nad sprawozdaniem Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu o projekcie ustawy o Narodowym Planie Gospodarczym oraz ustawy budżetowej na rok 1952.

POS. PIEPRZYK (PZPR) omówił zagadnienia komunikacji i łączności. Wykazał, że zadaniem państwa jest — w dziedzinie transportu — zaniechanie polityki — pogłębienie współpracy z przedsiębiorstwami korzystającymi z transportu tak, by środki transportowe były w pełni wykorzystane. Kolejny mówca — pos. WASIK (ZSL) omawia sprawę rozwoju naszego obrotu towarowego.

Pos. STEFAŃSKI (SD) omawia wzrost zadań, jakie stawia plan przed przemysłem drobnym, spółdzielczością pracy i rzemiosłem. Następnie zabiera głos POS. MINOR (PZPR), który zauważa, że udziałem rad narodowych w sporządzaniu planu i realizacji planu i ustawy budżetowej oraz zagadnieniu jak najbardziej oszczędne użytkowanie przez władze terenowe — sum preliminarynych w budżecie.

Mówca analizuje występujące na niektórych budowlach marnotrawstwo materiałów, krytykuje brak planów organizacji budowy, zbyt wysokie koszty transportu, niedostateczną ewidencję materiałów itp. Usuniecie tych niedociągnięć i braków wywoła w naszym budownictwie. Kolejny mówca — POS. BOCHERŃSKI (Klub Kat.-Spół.) zwraca się z prośbą o mobilizację elementu ludzkiego w naszym dziele przebudowy.

Pos. KLECHA (PZPR) porusza zagadnienia związane z planem rolnictwa. POS. POKRYWA (ZSL) poświęca swe przemówienie sprawom związanym z wydatkami budżetowymi na obronę narodową.

Wskazuje on, że zadaniem państwa jest — w dziedzinie komunikacji — wykreślenie polityki blok atlantycki kładą się całym ciężarem na barki mas pracujących, prowadzą do likwidacji przemysłu, pracującego dla potrzeb — cywilnych, powodują bezrobocie, niedzę i głód. W sytuacji, kiedy zbrodnia imperialistyczna rozpełtała wojnę bakteriolologiczną w Korei, wypuszczając na wolność hitlerowców — oprawców narodów Europy, narod nasz, w pełni pochłonięty pokojowym budownictwem musi myśleć również o zagwarantowaniu swej obronności.

Budżet nasz przewiduje 10,5 proc. wydatków na obronę narodową, co nie narusza naszych zadań w dziedzinie realizacji ogólnonarodowych planów gospodarczych. Mówca z naciskiem podkreśla, że siła naszego ludowego wojska uwielokrotniona jest siłami wielkiego ruchu obronców pokoju, a przede wszystkim potęgą Związku Radzieckiego, jego niezwykłej armii i genialnego kierownictwa Generalissimusa Stalina.

POS. KLUSZYŃSKA (PZPR) mówi o nauce, oświacie i kulturze, porównując pod tym względem kraje kapitalistyczne z Polską i innymi krajami bloku pokoju i postępu. We Włoszech 2 miliony dzieci nie chodzi do szkoły, a 80 tys. nauczyli się bez pracy i środków do życia. W Jugosławii co czwarte dziecko umiera przed 5 rokiem życia. W Polsce, gdzie za rządów sanacji nauka dostępna była tylko dla zamężnych, obecnie uczy się 5.300 tysięcy młodzieży. Jedną czwartą budżetu Państwa idzie na cele oświatowe, kulturalne, zdrowotne i socjalne.

POS. TOMCZYK (ZSL) mówi o tych częściach budżetu, które dotyczą pomocy, opieki zdrowotnej, kultury fizycznej oraz ubezpieczeń. (Dalszy ciąg na str. 4)

425.000 obligacji wylosowanych zostanie w pierwszym ciągnięciu Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich

Dnia 1 kwietnia 1952 r. rozpocznie się pierwsze publiczne losowanie Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich. Odbędzie się ono będzie od 1 kwietnia do 5 kwietnia 1952 r. codziennie od godziny 17, w gmachu Powszechnej Kasy Oszczędności w Warszawie, przy ul. Sienkiewicza 12/14. Stosownie do uchwały Rady Ministrów z dnia 18 czerwca 1951 r. w sprawie rozpisania Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich (Monitor Polski nr A-52, poz. 687) w losowaniu tym wylosowanych będzie 425 tys. obligacji, z których połowa, tj. 212.500 obligacji będzie przeznaczona na łączną sumę 40.385 tys. złotych, druga połowa na łączną sumę 21.250 tys. zł będzie wykupiona według ich wartości imiennej.

Dla wszystkich 17 klas Pożyczki będzie wylosowanych ogółem 212.500 premii, a mianowicie:

68 premii po 10.000,—	
272 premii „ 5.000,—	
2550 premii „ 1.000,—	
9010 „ „ 500,—	
17000 „ „ 250,—	
183600 „ „ 150,—	

Losowanie numerów obligacji odbywać się będzie dla wszystkich klas Pożyczki jednocześnie. W ten sposób obligacje oznaczone wylosowanymi numerami, bez względu na klasę, podlegają premiowaniu lub wykupowi.

Wykup wylosowanych obligacji nastąpi w oddziałach Narodowego Banku Polskiego i Powszechniej Kasy Oszczędności po ogłoszeniu wyników losowania w tabeli urzędowej Ministerstwa Finansów. (Wywiad z dyr. Departamentu Pożyczek i Oszczędności Min. Finansów na temat pierwszego losowania podajemy na str. 4).

Nieustannie napływają meldunki o przedterminowej realizacji planów produkcyjnych na I kwartał br.

W wielkim czynie na cześć 60-lecia urodzin tow. Bieruta włókniarze łódzcy osiągnęli nowe sukcesy

Coraz więcej załóg zakładów produkcyjnych z terenu Łodzi i województwa melduje o przedterminowym wykonaniu zadań I kwartału drugiego roku Sześciolatki.

W dniu 28 marca zakończyła realizację planu I kwartału pracownicy przodujących zakładów w przemyśle włókienniczym — ZPDZ IM. EMILII PLATER.

Wykonały również plany kwartałne załogi ZPO IM. WIEJKOWSKIEGO i ZPW IM. WIOSNY LUDOW.

W ZPB IM. DUBOIS przedziałnia średnioprędną pierwsza zameldowała o wykonaniu planu kwartałnego, zobowiązując się do końca miesiąca wyprodukować dodatkowo 17.800 kg. przędzy.

W dniu wczorajszym — jak komunikuje tow. Drečko — wykonała z nadwyżką plan kwartałny załoga tkalni elektrycznej ZPB IM. DZIERŻYŃSKIEGO. W niemałym stopniu przyczyniły się do tego wysokie osiągnięcia produkcyjne brygad młodzieżowych im. Czulkicha oraz zespoły mistrzów: Pawełczyka i Białowąsa, Mroza i Sitka. Dzięki wydajnej pracy większości załóg, wykonała również zadania planu kwartałnego wykończona, przy czym ob. Antoni

Smiglelski, który przeszedł na obsługę dwóch drapak, osiąga obecnie ponad 120 proc. wykonania bazy.

Poza tym meldunki o przedterminowej realizacji planu produkcyjnego za I kwartał 1952 r. nadeszły: ZPB IM. KOCZASKIEGO, FABRYKA FIRANEK I KORONEK IM. HANKI SAWICKIEJ, CBT, PIALNIA WELNY ZPW IM. GWARDI LUDOWEJ, ŁÓDZKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU WELNIANEGO, POŁNOCNO-ŁÓDZKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU JEDWABNICZEGO, ZAKŁADY USZCZELNIEŃ I WYROBÓW AZBESTOWYCH „AZBEST”, ZPDZ IM. KAS-PRZAKA, ŁÓDZKA FABRYKA WYROBÓW GUMOWYCH, ŁÓDZKIE ZAKŁADY OBUWIA GUMOWEGO, ZAKŁADY WYROBÓW FILCOWYCH IM. OKRZEJ oraz WOJCIECHÓWSKA FABRYKA CERATY.

Większa produkcja — milionowe oszczędności

Do dnia 25 bm. poszczególne oddziały ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO IM. STALINA wykonały z poważną nadwyżką zobowiązania podjęte dla uczczenia 60 rocznicy urodzin przewodniczącego KC PZPR, tow. Bieruta. I tak załoga przedziałni cienkopędnej dała dodatkową produkcję na sumę 26.508 zł, czyli o prawie 11 tys. zł wyższą od przewidzianej. Tkálnia zakardowa czyn swój wykonała w 124,5 proc., przekraczając wartość podjętych zobowiązań o blisko 20 tys. zł, a przedziałnia średnioprędną — o prawie 45 tys. zł. Trzy zespoły przedziałni odpadkowej zrealizowały do dnia 27 bm. swoje zobowiązanie w 97,5 proc.

Załoga POŁNOCNO-ŁÓDZKICH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU JEDWABNICZEGO podjęte z okazji zbliżającej się 60 rocznicy urodzin Pierwszego Obywatela Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zobowiązania zrealizowała w ciągu trzech pięciodniówek w 36,5 proc.

Z dumą zameldowali pracownicy ŁÓDZKICH ZAKŁADÓW FARMACEUTYCZNYCH, iż czyn swój na cześć Prezydenta Bieruta wykonali w 133 proc. Na wyróżnienie zasługują pracownicy działu fenacetylno ob. Brzeziński, Ohiński, Nowakowski, Bieńkowski i Sadowski.

Pracownicy ZPB IM. KOCZASKIEGO wykonali zobowiązania w 107 proc., a załoga FABRYKI PŁUSZU I DYWANÓW IM. AJZENA dała dodatkową produkcję wartości około 30 tys. zł.

Brygada wiertnicza tow. Adama Kobusa ze ZJEDNOCZENIA ROBOT WIERNICZYCH — komunikuje ob. Strzeliński — wykonała na 4 dni przed terminem podjęte zobowiązanie, dzięki czemu zaoszczędzonych zostało ponad 12 tys. zł.

Pracownicy URZĘDU POŁOŻENIA ŁÓDŹ - 6 na Widzewie, którzy dla uczczenia 60 rocznicy urodzin tow. Bieruta podjęli szereg zobowiązań oszczędnościowych, do dnia 25 marca pozyskali 150 nowych numeratorów i przy pomocy 500 nowych przyrządów do duma zameldowali pracę robotniczo — chłopskiej.

Helena Ślusarek wykonała zadania 1952 r.



Helena Ślusarek już od kilku lat należy do grupy przodujących tkacek w wydajność swej pracy, uzyskując przeciętnie około 140 proc. wykonania bazy. Jej wytrzymała i ofiarna praca spowodowała, że 22 marca jako pierwsza w tkalni ukończyła realizację zadań trzeciego roku Sześciolatki. W czynnie na cześć 60 rocznicy urodzin tow. Bieruta, wzór innym w roku ubiegłym otrzymała Ślusarek mieszkanie w nowych blokach. W trzecim roku Planu 6-

Załoga TZWS zdobyła Sztafret Przechodni

W szalenie wypełnionej sali świetlicy TZWS odbyło się uroczyste wręczenie Sztafret Przechodni, zdobytego w województwie międzyzakładowym w branży włókienniczej. Sztafret przetranszowała delegacja Sześciolatek Zakładów Włókienniczych. Uroczystości zagal przewodniczący rady zakładowej TZWS tow. Łasota, witając zebranych. Następnie zabrał głos sekretarz Zarządu Głównego Związku Włókienników, tow. Stejski, który wskazał, że źródłem sukcesów załogi jest jej ofiarność w pracy i należytie rozwinięte współzawodnictwo oraz racjonalizatorstwo. Przejmując z rąk przedstawicieli Sześciolatek Zakładów Włókienniczych Sztafret Przechodni, przybawcy pracowników działu tomatów oświadczyli: „Załoga naszych zakładów dołoży wysiłków, aby zdobyła przez nas po raz pierwszy Sztafret Przechodni, pozostał na stałe w naszym zakladzie. Bez niego nie moglibyśmy wykonać swoich zobowiązań, rozwijać ruch racjonalizatorski, nieustannie podnosić wydajność pracy”. W dalszej części uroczystości zostały rozdane nagrody przodownikom pracy.

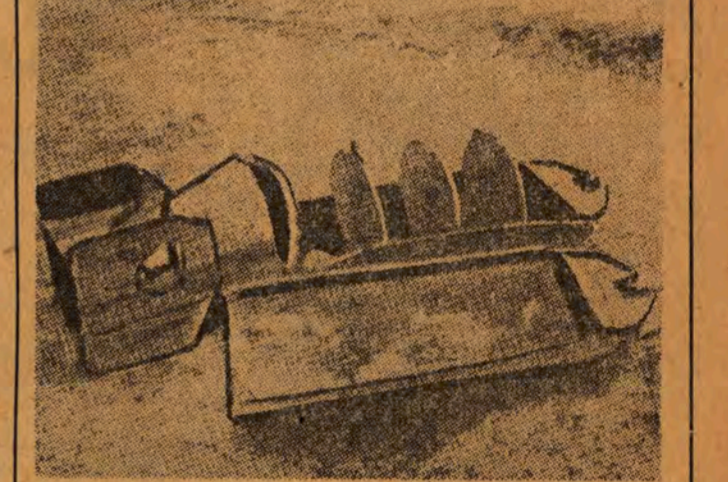
Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych między Polską a ZSRR

WARSZAWA (PAP). — 28 marca 1952 r. w Warszawie wiceminister Spraw Zagranicznych S. Wierzbowski oraz ambasador nadzwyczajny i pełnomocny ZSRR, A. A. Sobolew, wymienili dokumenty ratyfikacyjne protokołu z dnia 8 grudnia 1951 roku między rządem Rzeczypospolitej Polskiej i rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o wprowadzeniu zmian do umowy o stosunkach praw-

nych na polsko — radzieckiej granicy państwowej oraz do konwencji o sposobie regulowania konfliktów granicznych i incydentów — podpisanych w Moskwie 8 lipca 1948 roku. Protokół został ratyfikowany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 9 lutego 1952 r. i przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR w dniu 17 marca 1952 roku.

Ludobójcy schwytni za rękę

Poniżej publikujemy zdjęcia dokumentarne, demaskujące agresorów amerykańskich, prowadzących zbrodnia wobec bakteriolologicznie w Chinach północno-wschodnich. Fotografie te otrzymał korespondent dziennika „Prawda” w Pekinie od chińskiej agencji fotograficznej.



NA ZDJĘCIU: jeden z rodzajów amerykańskiej bomby bakteriolologicznej, która przy upadku rozbiła się na dwie części i uwalnia znajdujące się w niej zarazone owoady. Takie bomby z owadami, zarazonymi bakteriami chorob epidemicznych, zrzucone zostały przez amerykańskie samoloty na terytorium Chińskiej Republiki Ludowej.



NA ZDJĘCIU: zarazone owoady, zrzucone przez samoloty amerykańskie nad terytorium Chin północno-wschodnich.

O wyższą produkcję, oszczędne zużycie i sprawiedliwy rozdział węgla

Szereg przodujących kopalń wykonało przedterminowo plan I kwartału roku bież., w którym produkcja węgla ma przekroczyć 80 mil. ton. Z roku na rok rośnie wydobyte węgla kamiennego w naszym kraju i wciąż mamy go mało. Wydobyte węgla w przeliczeniu na jednego mieszkańca będzie w rb. przeszło 3 razy większe niż w r. 1938, podczas gdy produkcja naszego przemysłu — głównego konsumenta węgla — będzie w przeliczeniu na jednego mieszkańca 4,3 razy większa niż w r. 1938. Zapotrzebowanie na węgiel rośnie więc szybciej niż jego produkcja. Oto np. w rb. produkcja całego przemysłu w porównaniu z r. 1951 o 23,2 proc., a produkcja węgla o 5,2 proc.

Przemysł nasz zużywa obecnie niemal 2 razy więcej węgla niż przed wojną dla celów energetycznych; koleje spalają przeszło dwukrotnie więcej węgla niż w r. 1937. Z węgla czerpiemy nie tylko energię dla całego przemysłu i komunikacji kolejowej, ale węgiel stanowi również ważny surowiec dla przemysłu chemicznego, który zużywa go 3 razy więcej niż przed wojną. Z węgla otrzymujemy także dla hutnictwa i produkcyjnych wartości 2,5-krotnie więcej od zużytego surowca. Przerobiona chemizacja węgla jest zatem bardzo rentowną gałęzią gospodarki, umożliwiająca ponadto krajowej produkcji tak ważnych artykułów jak benzol, benzyna syntetyczna, olej, smoła, lakiery, nawozy syntetyczne, kauczuk syntetyczny, materiały wybuchowe, farby, barwniki, tusze techniczne, surowce do produkcji mas plastikowych, sztuczne garbniki, wroby farmaceutyczne, włókna sztuczne (w tym stylony) itp.

Znając to nie wypieraliśmy jeszcze znaczenia węgla jako podstawowego czynnika naszego wspaniałego, dynamicznego rozwoju gospodarczego. Węgiel bowiem, jako nasze główne bogactwo narodowe, stanowi najwazniejszy artykuł polskiego eksportu. Dzięki eksportowi węgla możemy kupować za granicą maszyny i urządzenia techniczne dla przemysłu i budownictwa, rudy żelazna i metale kolorowe, wełnę i bawełnę oraz inne surowce, bez których setki naszych fabryk musiałyby wstrzymać produkcję. Dzięki eksportowi węgla lańmymy barierę dyskryminacji gospodarczej, montowanej przeciwko nam przez imperialistów amerykańskich i ich zauszników — zdrajcęckie rządy burżuazyjne zachodniej Europy.

Znaczenie węgla rośnie, ponieważ rośnie ludność na cele opałowe. Zużycie na węgiel wzrosło w porównaniu z okresem międzywojennym kilkakrotnie. W ubiegłym roku usprawniono rozdział węgla dla pracowników przez zorganizowanie tzw. biur opałowych, które rozprowadziły 10 mil. ton węgla. Czwarte miliona ton koksów spala się pod kotłami centralnego ogrzewania domów mieszkalnych. Ponadto około 1,8 mil. pracowników różnych gałęzi przemysłu i kolejnictwa otrzymuje deputaty węgla,

W przededniu wiosennej akcji siewnej

POWIATOWY ZJAZD PRZODUJĄCYCH CHŁOPÓW W RAWIE MAZ. Na powiatowym zjeździe przodujących chłopów powiatu rawskiego-mazowieckiego, poświęconym omówieniu wiosennych siewów, zgromadziło się 260 przedstawicieli poszczególnych gromad. W czasie dyskusji chłopci zobowiązali się zmobilizować wszystkie gospodarstwa w swych gromadach do wyżywionej pracy na odcinku wzrostu produkcji rolnej. Podkreślano również, że pomoc fachową dla chłopów ze strony agronomów i instruktorów rolnych GRN jest konieczna. Umożliwiła ona chłopom osiągnięcie wyższych zbiorów. W związku z tym padły słowa krytyki odnośnie pracy instruktorów rolnych GRN. Ob. Wojczak z gromady Lubocznia, gminy Lubania, oświadczył, że instruktor rolny w ich gminie pracuje za biurkiem i nie pomaga chłopom. Zabierając głos przedstawiciele ze spółdzielni produkcyjnej w Wilkowicach, stwierdzili, że wzrost plonów najszybciej można uzyskać w zespołowym gospodarstwie, podając jako przykład własne zbioru. Zebrali oni mianowicie 3 — 7 kwintali zboża więcej niż gospodarstwa indywidualne w ich gromadzie.

USPRAWNICZ KONTRAKTA CIE W GMINIE POPIEŃ W gminie Popień, w pow. brzezińskim, przygotowani



W POM w Bednie, w pow. kutnowskim wszystkie siewniki i maszyny uwarzyszające są już gotowe do akcji oraz przyszydziane poszczególne brygady traktorowej. NA ZDJĘCIU: sprzęt towarzyszący 4 brygadzie traktorowej.

BRZAK LEMIESZY W gminnej spółdzielni w Belchatówku, w pow. piotrkowskim, już od trzech miesięcy brak jest lemiesz numeracji 0 i 1. Natomiast znajduje się tam dość poważna liczba lemiesz nr 2 i 3, których chłopci nie potrzebują. Na teren województwa łódzkiego sprowadzono około 100 tys. sztuk lemiesz, tj. zupełnie wystarczającą ilość. Wina więc CRS oraz PGZS w Piotrkowie jest, że odpowiednio rozmiary lemiesz nie trafiły do poszczególnych gmin. A trzeba dodać, że podobne braki występują w wielu innych gminach woj. łódzkiego.

Wycięskie wykonanie planu narodowego pomnoży siły Polski Ludowej — umożliwi trwałe podniesienie dobrobytu ludności

Streszczenie przemówienia wygłoszonego przez wicepremiera S. Jędrzychowskiego na posiedzeniu Sejmu RP

Wysoki Sejmie! Przesłany przez rząd projekt ustawy o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1952 wyznacza zadania gospodarki narodowej na trzeci rok Planu 6-letniego, konsekwentnie realizując program budowy podstaw socjalizmu. Dwie główne sprawy wysuwają się na czoło zadań planowych państwa w roku bieżącym — zapewnienie dalszego, szybkiego postępu na drodze socjalistycznego przemysłowego naszego kraju i podniesienie produkcji rolnej, aby mogła ona nadążyć w zaspokojeniu potrzeb rosnącej ludności miast, rozwijającego się przemysłu i eksportu.

Plan na rok 1952 utrzymuje wysokie tempo wzrostu produkcji przemysłowej. Wartość globalna przemysłu socjalistycznego wzrosła o 23,3 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim. Oznacza to, że poziom przewidziany pierwotnie przez Plan 6-letni dla roku 1952 zostanie przekroczony o blisko 17 proc. Zgodnie z prawami socjalistycznego przemysłowego kraju, od której zależy rekonstrukcja techniczna i rozwój wszystkich innych gałęzi przemysłu, jak również rekonstrukcja i rozwój rolnictwa, budownictwa, transportu, obrotu towarowego, gospodarki komunalnej oraz rozszerzenie materiałno-technicznych podstaw rozwoju kultury narodowej, wzrosła o 23,7 proc. Niemniej jednocześnie nastąpi znaczny wzrost produkcji przemysłowej przedmiotów spożywczych, wynoszący 18,5 proc. Plan na rok 1952 kładzie silny nacisk na rozszerzenie krajowej bazy surowcowej i opalowej — energetycznej, aby zapewnić szersze podstawy dalszego nieskrępowanego rozwoju naszego przemysłu przetworczego. Rząd podjął szerokie środki, mające na celu pomoc przemysłowi węglowemu w wykonaniu planu, a m. in. nowe pod-

lepszenie warunków wydobycia i warunków bytowych górników. Jednocześnie wielki nacisk musi być położony na dalszą mechanizację i roboty górnicze oraz na pełne wykorzystanie posiadanych przez przemysł węglowy nowoczesnych maszyn i urządzeń.

W dziedzinie energetyki, obok wykorzystania istniejących rezerw produkcyjnych, decydujące znaczenie będzie miało uruchomienie w r. b. nowych turbinopomp w elektrowniach cieplnych Mlechońce, Jaworzno I, Poznań i Zabrze oraz w elektrowni wodnej Dychów. Plan przewiduje bardzo znaczny wzrost wydobycia ropy naftowej. Taki wzrost stał się możliwym m. in. dzięki przyłączeniu do Polski w drodze wymiany ze Związkiem Radzieckim granicznych odłóżków ropy — zasobnego w ropę — uszytych zagłębia naftowego, a także dzięki postępowi technicznemu w przemyśle naftowym.

W zakresie zaopatrzenia kraju w stal surową, wyroby walcowane, cynk elektrolityczny, miedź elektrolityczną i ołów surowy zadania są b. poważne i wymagają wielkiego wysiłku inwestycyjnego oraz techniczno-organizacyjnego w zakresie poprawy wykorzystania istniejących zdolności produkcyjnych i polepszenia wskaźników techniczno-eksploatacyjnych. Do najpoważniejszych inwestycji hutniczych w roku 1952 należy planowane uruchomienie drugiej stalowni martenowskiej oraz walcowni rur elagnionych w Hucie „Czestochowa”, uruchomienie zgniatacza w Hucie „Bobrek”, szeregu obiektów w Nowej Hucie oraz budowa nowych dwóch wielkich pieców w Hucie „Czestochowa” i trzeciego wielkiego pieca w Hucie „Kościelec”. Poważne inwestycje prowadzone są także w przemyśle metali nieżelaznych.

Polonij został duży nacisk na rozszerzenie krajowej bazy surowcowej hutnictwa żelaznego i metali nieżelaznych.

Wartość produkcji przemysłowej przedsiębiorstw, podległych Ministerstwu Przemysłu Chemicznego wzrosła o 33,6 proc. Ze względu na potrzeby rolnictwa przewidziano w szczególności silny wzrost produkcji kwasu siarkowego, nawozów fosforowych oraz środków ochrony roślin.

Więcej nawozów sztucznych i medykamentów

W przemyśle tym zostaną w 1952 r. uruchomione liczne nowe obiekty. Trwają poważne prace przy budowie obiektów, przeznaczonych do uruchomienia w następnych latach. Również przemysł chemiczny ma przed sobą poważne zadania w zakresie postępu technicznego. M. in. przemysł syntetycznej chemii — syntetyczny, zwiększy wykorzystanie produktów odpadkowych, zmniejszając szereg przedadunkowych i zaoszczędzi regulację szeregu procesów technologicznych.

W związku ze wzrostem inwestycji i budownictwa w r. 1952 poważnie zwiększy się produkcja materiałów budowlanych. Zostanie uruchomiona nowa cementownia w Wierzbicy, wielka nowoczesna cegielnia w Zieloncu, wytwórnia betonu wibrowanego w Czyżymach oraz wytwórnie nowych materiałów budowlanych — syporexu i ytongu.

Wzrost produkcji tworzyw sztucznych o 67 proc. pozwoli na oszczędności w użytku materiałów nieżelaznych i drewna. Przemysł gumowy rozwinięty w sposób silny, gdyż dwa i półkrotnie, produkcję opon do samochodów ciężarowych. Przemysł farmaceutyczny, który ma za sobą poważne osiągnięcia już w r. 1951, zwiększy swoją produkcję o 46,8 proc. W szczególności produkcja penicyliny, która w r. 1951 wzrosła przeszło dwu i półkrotnie w porównaniu z r. 1950, w r. 1952 potroi swoją produkcję w porównaniu z r. 1951.

Przemysł chemiczny uruchomi produkcję szeregu nowych artykułów.

W przemyśle tym zostaną w 1952 r. uruchomione liczne nowe obiekty. Trwają poważne prace przy budowie obiektów, przeznaczonych do uruchomienia w następnych latach. Również przemysł chemiczny ma przed sobą poważne zadania w zakresie postępu technicznego. M. in. przemysł syntetycznej chemii — syntetyczny, zwiększy wykorzystanie produktów odpadkowych, zmniejszając szereg przedadunkowych i zaoszczędzi regulację szeregu procesów technologicznych.

Rozwój produkcji rolnej

Omawiając następnie zadania planu w zakresie podniesienia produkcji rolnej, mówca przypomina okoliczności, które spowodowały niepełne wykonanie planu w 1951 roku — przede wszystkim suszę — co wywołało w drugiej połowie roku trudności w zaopatrzeniu niektórych gałęzi przemysłu, jak cukrowniczy, młynski, ziemniaczany, bulwarowy, w surowce przemysłowe oraz trudności w zaopatrzeniu ludności żywnością z mięsa i tłuszczu. Trudności te rutyną także na rok 1952. Dla przedwzięcia tym trudnościom system obowiązkowy planowych dostaw, który zdał egzamin na odciśnięcie jesiennego roku na ziemniaki, a w tym roku na mięso i tłuszcz zwierzęcy.

Decydującym znaczeniem będzie miał jednak wzrost globalnej produkcji rolnej, który w 1952 roku przewidziano jest zgodnie z projektem ustawy w wysokości 9,1 proc. w porównaniu z rokiem 1951.

Szczególnie wielkie zadanie wzrostu produkcji planu stawia przed Państwowymi Gospodarstwami Rolnymi. Zadania te, jakkolwiek trudne, są w pełni wykonalne w oparciu o wielkie wkłady inwestycyjne, jakie zostały poczynione w Państwowych Gospodarstwach Rolnych w latach poprzednich i w roku bieżącym.

W tym roku większość rolniczych spółdzielni po raz pierwszy opracowała roczny plan gospodarczy i włączyła się w ten sposób do planu ogólnonarodowego. Wartość produkcji w tych spółdzielniach wzrosła o 31,2 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim.

W celu polepszenia zaopatrzenia ludności w ryby, plan wyznaczył zadanie wzrostu połowów morskich o 67,8 proc. w porównaniu z r. 1951.

Państwo ludowe przychodzi z pomocą pracującym chłopom, podnosząc ogólny poziom zdrowotności i kultury na wsi. W roku 1952 co druga grama będzie posiadała własną szkołę, a co czwarta — szkołę 7-klasową. Prawie każda grama ma swoją bibliotekę. Liczba kin wiejskich wzrosła do 1.100. W roku 1952 będzie już 1.026 wiejskich ośrodków zdrowia.

Umocniając sojusz robotniczy — chłopski, zmniejszając produkcję — konsumpcyjną wniemy, podnosząc ogólny poziom zdrowotności i kultury na wsi. W roku 1952 co druga grama będzie posiadała własną szkołę, a co czwarta — szkołę 7-klasową. Prawie każda grama ma swoją bibliotekę. Liczba kin wiejskich wzrosła do 1.100. W roku 1952 będzie już 1.026 wiejskich ośrodków zdrowia.

W związku ze wzrostem zatrudnienia oraz w związku z wzrostem wydajności pracy, fundusz płac w sektorze socjalistycznym wzrosną o 9,5 proc. Niezależnie od tego już w lutym bieżącego roku w drodze realizacji planowej podwyżki, wzrosła o 6,4 proc. oznacza to znaczne rozszerzenie możliwości pracy i zarobkowania, szczególnie dla kobiet i młodzieży. W większym stopniu niż od wzrostu zatrudnienia — wykonanie planu produkcji zależą od wzrostu wydajności pracy.

Zaplanowany wzrost wydajności pracy ma pełną podstawę w uruchamianiu nowych, bardziej wydajnych, nowoczesnych zakładów i urządzeń, w mechanizacji i innych elementach postępu technicznego, w polepszeniu wykorzystania maszyn i urządzeń, w zmianie sposobów itp. Można być pewnym, że i w tym roku, podobnie jak i w poprzednich latach, masy pracujące, rozwijając socjalistyczne współzawodnictwo pracy, oraz pełniej i w coraz bogatszych formach przekroczyły plany.

Wzrost wydajności pracy ma pełną podstawę w uruchamianiu nowych, bardziej wydajnych, nowoczesnych zakładów i urządzeń, w mechanizacji i innych elementach postępu technicznego, w polepszeniu wykorzystania maszyn i urządzeń, w zmianie sposobów itp. Można być pewnym, że i w tym roku, podobnie jak i w poprzednich latach, masy pracujące, rozwijając socjalistyczne współzawodnictwo pracy, oraz pełniej i w coraz bogatszych formach przekroczyły plany.

Wyższa wydajność pracy — warunkiem wykonania planu

Plan zawiera poważny program podniesienia poziomu materialnego i kulturalnego ludności.

Zatrudnienie w przemyśle socjalistycznym wzrosło o 7,7 proc., w budownictwie o 7,8 proc., w komunikacji i łączności o 6,4 proc., oznacza to znaczne rozszerzenie możliwości pracy i zarobkowania, szczególnie dla kobiet i młodzieży. W większym stopniu niż od wzrostu zatrudnienia — wykonanie planu produkcji zależą od wzrostu wydajności pracy.

Zaplanowany wzrost wydajności pracy ma pełną podstawę w uruchamianiu nowych, bardziej wydajnych, nowoczesnych zakładów i urządzeń, w mechanizacji i innych elementach postępu technicznego, w polepszeniu wykorzystania maszyn i urządzeń, w zmianie sposobów itp. Można być pewnym, że i w tym roku, podobnie jak i w poprzednich latach, masy pracujące, rozwijając socjalistyczne współzawodnictwo pracy, oraz pełniej i w coraz bogatszych formach przekroczyły plany.

Wzrost wydajności pracy ma pełną podstawę w uruchamianiu nowych, bardziej wydajnych, nowoczesnych zakładów i urządzeń, w mechanizacji i innych elementach postępu technicznego, w polepszeniu wykorzystania maszyn i urządzeń, w zmianie sposobów itp. Można być pewnym, że i w tym roku, podobnie jak i w poprzednich latach, masy pracujące, rozwijając socjalistyczne współzawodnictwo pracy, oraz pełniej i w coraz bogatszych formach przekroczyły plany.

Wzrost wydajności pracy ma pełną podstawę w uruchamianiu nowych, bardziej wydajnych, nowoczesnych zakładów i urządzeń, w mechanizacji i innych elementach postępu technicznego, w polepszeniu wykorzystania maszyn i urządzeń, w zmianie sposobów itp. Można być pewnym, że i w tym roku, podobnie jak i w poprzednich latach, masy pracujące, rozwijając socjalistyczne współzawodnictwo pracy, oraz pełniej i w coraz bogatszych formach przekroczyły plany.

Konsekwentny program pokojowej rozbudowy kraju

Wicepremier Jędrzychowski powiedział następnie: Gdy państwa imperialistyczne na ciele pochłonięte przygotowaniami do nowej, agresywnej wojny, doprowadzają siebie do załamania i zastępują w szeregu gałęzi gospodarki narodowej, a przede wszystkim najrozmaitszymi metodami i ze wszystkich stron obniżają poziom życia mas pracujących, starając się zważyć na nie ciężar zbrojeń — Polska Ludowa przeprowadza konsekwentnie swój program pokojowej rozbudowy gospodarczej i przebudowy społecznej, nie zaniebawiając przy tym obronnością kraju. Przyśpieszamy, mimo nieuniknionych trudności socjalistyczne przemysłowe krajowe, jednocześnie podnosząc poziom materialny i kulturalny mas pracujących. Reklamujemy to, co jest naszą dumą i chlubą — patriotyczny i obywatelski stosunek do własności społecznej, nieustanny wzrost wydajności pracy.

Rozwój naszej gospodarki nie oznacza tworzenia zamkniętej awanturki gospodarki, lecz przeciwnie, rozszerza możliwości naszych stosunków gospodarczych z resztą świata, stając się wkładem w pokojowy rozwój gospodarki światowej. W roku 1952 obroty naszego handlu zagranicznego będą trzykrotnie większe, niż w roku 1947, a przeszło dwukrotnie większe, niż przed wojną w 1937 roku. Podstawowym czynnikiem wzrostu naszych obrotów handlowych jest rozwój i pogłębienie braterskiej współpracy gospodarczej ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej. Obroty z krajami obozu pokoju, dzięki przyjaznym stosunkom politycznym, wzrosną w 1952 r. do poziomu roku 1947. W szczególności ogromne znaczenie dla wykonania planu tegorocznego i lat następnych mają realizowane obecnie wielkie dostawy inwestycyjne ze Związku Radzieckiego na podstawie umowy o kredytowych dostawach urządzeń przemysłowych.

Wskutek dyskryminacyjnej polityki narzucającej przez Stany Zjednoczone krajom zachodnio — europejskim, obroty handlowe z krajami kapitalistycznymi są obecnie mniejsze niż w roku 1949,

program w zakresie elektryfikacji kolei. W r. bieżącym elektryfikowany zostanie odcinek Żyrardów — Skierzwice jako pierwszy etap elektryfikacji linii Warszawa — Katowice. Prowadzone będą dalsze prace elektryfikacyjne w węzle gdańskim. Poważnie też wzrastają zadania PKS.

Plan na 1952 rok przewiduje znaczną poprawę sieci drogowej przez budowę lub przebudowę nawierzchni 836 km dróg kołowych.

Wyrośnię produkcja tkanin i artykułów żywnościowych

Obok rozwoju produkcji środków wytwórczości, jako podstawowej dla realizacji programu socjalistycznego u nas, plan na rok 1952 przewiduje również poważny wzrost produkcji lekkiego i rolno — spożywczego, a między innymi: produkcji tkanin bawełnianych i wełnianych, odzieży, obuwia, porcelany stołowej, porcelity stołowej itd. Niemal 6-krotnie wzrosła produkcja odzieży dla dzieci do lat 5. Produkcja pończoch stylowych potroi się.

W dziedzinie przemysłu rolniczego przewidziano jest szczególnie poważny wzrost produkcji cukru, octu spirytusowego, wina, przetworów owocowych, mącznych, cukierków i galanterii czekoladowej. Również przemysł lekki i rolno — spożywczy ma przed sobą poważne zadania w zakresie postępu technicznego, a w szczególności w zakresie oszczędności surowców importowanych w przemyśle bawełnianym i wełnianym, zwiększenia udziału krajowych garbników i zastępczych surowców w przemyśle skórzanym, polepszenia wykorzystania surowca w przemyśle drzewnym.

W celu polepszenia zaopatrzenia ludności w ryby, plan wyznaczył zadanie wzrostu połowów morskich o 67,8 proc. w porównaniu z r. 1951.

Poważne zadania przemysłu maszynowego

Zadania przemysłu maszynowego wzrastają w roku 1952 bardzo poważnie zarówno pod względem ilościowym, jak jakościowym. Pod względem wartości produkcji przedsiębiorstw przeliczonych do produkcyjnych Min. Przemysłu Maszynowego wzrosło o ok. 50 proc. w stosunku do roku 1951.

Produkcja maszyn do obróbki plastycznej metali została niemal potrojona, produkcja łożysk tocznych wzrosła prawie dwu i półkrotnie, produkcja narzędzi tnących do mechanicznej obróbki metali wzrosła o 61,3 proc.

W przemyśle motoryzacyjnym blisko trzykrotnie zwiększy się produkcja samochodów ciężarowych „Star”, obok produkcji nowej fabryki samochodów ciężarowych w Lublinie. Produkcja ciągników „Urus” wzrosła o 46 proc.

W związku z koniecznością zaspokojenia potrzeb energetyki i łączności, poważnie powiększy się produkcja również przemysł elektrotechniczny, elektrotechniczny i kablowy. Produkcja naszego młodziego przemysłu okrętowego zostanie zwiększona o 64,8 proc. Aby pomóc przemysłowi okrętowemu w osiągnięciu tak poważnego wzrostu produkcji — rząd powziął w końcu roku ub. specjalną uchwałę w sprawie pomocy przemysłowi okrętowemu, która m. in. poprawia warunki wynagrodzenia pracowników tego przemysłu.

Obok wielkiego wzrostu ilościowego, przed przemysłem maszynowym stoi w b. r. poważne zadanie uruchomienia produkcji nowych typów maszyn, jak karuzelówka 320 cm, ciężki automat tokarski, automat Indeks 40, tokarka dla wałków papierniczych, przebiecła na serzyną produkcję pras mimosrodkowych PMS 25 oraz tokarek 5 R 400.

Przemysł maszyn górnictwa uruchomi produkcję pluga suchoobrotowego „Strug”, łupacza E5, wrębarkę Śląsk i, ładowarki ścianowej „Aupaka”, kombinu KW 82 oraz przebiecła na produkcję serzyną wrębarkę zabierkową LE 50 Z oraz napędów do przenośników PZL.

Przemysł maszyn rolniczych uruchomi m. in. produkcję plugów traktorowych zawieszanych i wyorywaczy do buraków cukrowych oraz przebiecła na produkcję serzyną snościwiarze konnych i sadzarkę do ziemniaków. Koleję otrzymują nowo parowozów typu TY 51, budownictwo — koparkę pólmetrową. Przemysł okręto-

Wielkie nakłady pieniężne na inwestycje

Jednym ze środków wykonania planu wzrostu produkcji przemysłowej jest terminowe wykonanie poważnych inwestycji. Nakłady na inwestycje limitowe w całej gospodarce narodowej wzrosną o około 20 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym. Jest to wzrost

Z górą dwu tygodni czasu trzeba było, by dyplomaci imperialistyczni uzgodnili swój pogląd i stanowisko wobec propozycji radzieckich w sprawie przyśpieszenia zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami oraz zawierającego projekt tego traktatu: „Nota mocarstw zachodnich odrzuca propozycje radzieckie, stwierdzając, że Niemcy nie powinni uczestniczyć w żadnych koalicjach lub sojuszach wojskowych, sformowanych przeciwko jakiemuś państwu, które brało udział swoimi silami zbrojnymi w wojnie z Niemcami. Odpowiedź mocarstw zachodnich ma na celu uchylenie się od rokowań w sprawie traktatu pokojowego i przywrócenia jedności Niemiec”. Propozycje radzieckie wywołały prawdziwą panikę w gabinetach imperialistycznych polityków w Waszyngtonie, Bonn, Paryżu i Londynie. „Widmo pokoju zawisło nad naszymi głowami” — szeptało w kulisach atlantyckiej polityki. W Paryżu gorączkowo obradowali, by zażegnać „niebezpieczeństwo pokoju”, a więc uchylić się od przyjęcia propozycji konferencji w sprawie pokojowego zjednoczenia Niemiec i zawarcia z nimi traktatu pokojowego, doborowi dyplomaci śmieci, dyplomaci imperialistycznej agresji, z Adenauerem, Schumacherem i Edenem na czele. „Dwa tygodnie — pisze reakcyjny szwajcarski „Neue Zürcher Zeitung” — intensywnie analizowano propozycje radzieckie. W końcu okresu stwierdzono, że ryzyko stworzenia zjednoczonych Niemiec rozpoznane zostało w całej jego groźbie”.

„GROŻBA ZJEDNOCZENIA NIEMIEC”

„Groźba zjednoczenia Niemiec”? A komaż to pokójowe zjednoczenie Niemiec zagrożone? Na pewno nie jest ono zagrożone. Na pewno nie jest ono niebezpieczeństwem dla wszystkich, którym droga jest sprawa pokoju. Zjednoczenie Niemiec, doko-

Wyrośnię produkcja tkanin i artykułów żywnościowych

Jednym ze środków wykonania planu wzrostu produkcji przemysłowej jest terminowe wykonanie poważnych inwestycji. Nakłady na inwestycje limitowe w całej gospodarce narodowej wzrosną o około 20 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym. Jest to wzrost

Wzrost wydajności pracy ma pełną podstawę w uruchamianiu nowych, bardziej wydajnych, nowoczesnych zakładów i urządzeń, w mechanizacji i innych elementach postępu technicznego, w polepszeniu wykorzystania maszyn i urządzeń, w zmianie sposobów itp. Można być pewnym, że i w tym roku, podobnie jak i w poprzednich latach, masy pracujące, rozwijając socjalistyczne współzawodnictwo pracy, oraz pełniej i w coraz bogatszych formach przekroczyły plany.

NA SZUBIENICĘ LUDOBÓJCÓW!

Co dzień rano ludzie, otwierając stronicę dzienników paryskich, frankfurckich, berlińskich, war-

Wzrost wydajności pracy — warunkiem wykonania planu

Wzrost wydajności pracy ma pełną podstawę w uruchamianiu nowych, bardziej wydajnych, nowoczesnych zakładów i urządzeń, w mechanizacji i innych elementach postępu technicznego, w polepszeniu wykorzystania maszyn i urządzeń, w zmianie sposobów itp. Można być pewnym, że i w tym roku, podobnie jak i w poprzednich latach, masy pracujące, rozwijając socjalistyczne współzawodnictwo pracy, oraz pełniej i w coraz bogatszych formach przekroczyły plany.

Wyrośnię produkcja tkanin i artykułów żywnościowych

Obok rozwoju produkcji środków wytwórczości, jako podstawowej dla realizacji programu socjalistycznego u nas, plan na rok 1952 przewiduje również poważny wzrost produkcji lekkiego i rolno — spożywczego, a między innymi: produkcji tkanin bawełnianych i wełnianych, odzieży, obuwia, porcelany stołowej, porcelity stołowej itd. Niemal 6-krotnie wzrosła produkcja odzieży dla dzieci do lat 5. Produkcja pończoch stylowych potroi się.

W dziedzinie przemysłu rolniczego przewidziano jest szczególnie poważny wzrost produkcji cukru, octu spirytusowego, wina, przetworów owocowych, mącznych, cukierków i galanterii czekoladowej. Również przemysł lekki i rolno — spożywczy ma przed sobą poważne zadania w zakresie postępu technicznego, a w szczególności w zakresie oszczędności surowców importowanych w przemyśle bawełnianym i wełnianym, zwiększenia udziału krajowych garbników i zastępczych surowców w przemyśle skórzanym, polepszenia wykorzystania surowca w przemyśle drzewnym.

Wyrośnię produkcja tkanin i artykułów żywnościowych

Wzrost wydajności pracy ma pełną podstawę w uruchamianiu nowych, bardziej wydajnych, nowoczesnych zakładów i urządzeń, w mechanizacji i innych elementach postępu technicznego, w polepszeniu wykorzystania maszyn i urządzeń, w zmianie sposobów itp. Można być pewnym, że i w tym roku, podobnie jak i w poprzednich latach, masy pracujące, rozwijając socjalistyczne współzawodnictwo pracy, oraz pełniej i w coraz bogatszych formach przekroczyły plany.

Wyrośnię produkcja tkanin i artykułów żywnościowych

Obok rozwoju produkcji środków wytwórczości, jako podstawowej dla realizacji programu socjalistycznego u nas, plan na rok 1952 przewiduje również poważny wzrost produkcji lekkiego i rolno — spożywczego, a między innymi: produkcji tkanin bawełnianych i wełnianych, odzieży, obuwia, porcelany stołowej, porcelity stołowej itd. Niemal 6-krotnie wzrosła produkcja odzieży dla dzieci do lat 5. Produkcja pończoch stylowych potroi się.

Wyrośnię produkcja tkanin i artykułów żywnościowych

W dziedzinie przemysłu rolniczego przewidziano jest szczególnie poważny wzrost produkcji cukru, octu spirytusowego, wina, przetworów owocowych, mącznych, cukierków i galanterii czekoladowej. Również przemysł lekki i rolno — spożywczy ma przed sobą poważne zadania w zakresie postępu technicznego, a w szczególności w zakresie oszczędności surowców importowanych w przemyśle bawełnianym i wełnianym, zwiększenia udziału krajowych garbników i zastępczych surowców w przemyśle skórzanym, polepszenia wykorzystania surowca w przemyśle drzewnym.

Wzrost wydajności pracy ma pełną podstawę w uruchamianiu nowych, bardziej wydajnych, nowoczesnych zakładów i urządzeń, w mechanizacji i innych elementach postępu technicznego, w polepszeniu wykorzystania maszyn i urządzeń, w zmianie sposobów itp. Można być pewnym, że i w tym roku, podobnie jak i w poprzednich latach, masy pracujące, rozwijając socjalistyczne współzawodnictwo pracy, oraz pełniej i w coraz bogatszych formach przekroczyły plany.

Wyrośnię produkcja tkanin i artykułów żywnościowych

Wzrost wydajności pracy ma pełną podstawę w uruchamianiu nowych, bardziej wydajnych, nowoczesnych zakładów i urządzeń, w mechanizacji i innych elementach postępu technicznego, w polepszeniu wykorzystania maszyn i urządzeń, w zmianie sposobów itp. Można być pewnym, że i w tym roku, podobnie jak i w poprzednich latach, masy pracujące, rozwijając socjalistyczne współzawodnictwo pracy, oraz pełniej i w coraz bogatszych formach przekroczyły plany.

Wyrośnię produkcja tkanin i artykułów żywnościowych

Obok rozwoju produkcji środków wytwórczości, jako podstawowej dla realizacji programu socjalistycznego u nas, plan na rok 1952 przewiduje również poważny wzrost produkcji lekkiego i rolno — spożywczego, a między innymi: produkcji tkanin bawełnianych i wełnianych, odzieży, obuwia, porcelany stołowej, porcelity stołowej itd. Niemal 6-krotnie wzrosła produkcja odzieży dla dzieci do lat 5. Produkcja pończoch stylowych potroi się.

Wyrośnię produkcja tkanin i artykułów żywnościowych

W dziedzinie przemysłu rolniczego przewidziano jest szczególnie poważny wzrost produkcji cukru, octu spirytusowego, wina, przetworów owocowych, mącznych, cukierków i galanterii czekoladowej. Również przemysł lekki i rolno — spożywczy ma przed sobą poważne zadania w zakresie postępu technicznego, a w szczególności w zakresie oszczędności surowców importowanych w przemyśle bawełnianym i wełnianym, zwiększenia udziału krajowych garbników i zastępczych surowców w przemyśle skórzanym, polepszenia wykorzystania surowca w przemyśle drzewnym.

Wzrost wydajności pracy ma pełną podstawę w uruchamianiu nowych, bardziej wydajnych, nowoczesnych zakładów i urządzeń, w mechanizacji i innych elementach postępu technicznego, w polepszeniu wykorzystania maszyn i urządzeń, w zmianie sposobów itp. Można być pewnym, że i w tym roku, podobnie jak i w poprzednich latach, masy pracujące, rozwijając socjalistyczne współzawodnictwo pracy, oraz pełniej i w coraz bogatszych formach przekroczyły plany.

Wyrośnię produkcja tkanin i artykułów żywnościowych

Wzrost wydajności pracy ma pełną podstawę w uruchamianiu nowych, bardziej wydajnych, nowoczesnych zakładów i urządzeń, w mechanizacji i innych elementach postępu technicznego, w polepszeniu wykorzystania maszyn i urządzeń, w zmianie sposobów itp. Można być pewnym, że i w tym roku, podobnie jak i w poprzednich latach, masy pracujące, rozwijając socjalistyczne współzawodnictwo pracy, oraz pełniej i w coraz bogatszych formach przekroczyły plany.

Wyrośnię produkcja tkanin i artykułów żywnościowych

Obok rozwoju produkcji środków wytwórczości, jako podstawowej dla realizacji programu socjalistycznego u nas, plan na rok 1952 przewiduje również poważny wzrost produkcji lekkiego i rolno — spożywczego, a między innymi: produkcji tkanin bawełnianych i wełnianych, odzieży, obuwia, porcelany stołowej, porcelity stołowej itd. Niemal 6-krotnie wzrosła produkcja odzieży dla dzieci do lat 5. Produkcja pończoch stylowych potroi się.

Wyrośnię produkcja tkanin i artykułów żywnościowych

W dziedzinie przemysłu rolniczego przewidziano jest szczególnie poważny wzrost produkcji cukru, octu spirytusowego, wina, przetworów owocowych, mącznych, cukierków i galanterii czekoladowej. Również przemysł lekki i rolno — spożywczy ma przed sobą poważne zadania w zakresie postępu technicznego, a w szczególności w zakresie oszczędności surowców importowanych w przemyśle bawełnianym i wełnianym, zwiększenia udziału krajowych garbników i zastępczych surowców w przemyśle skórzanym, polepszenia wykorzystania surowca w przemyśle drzewnym.

Wzrost wydajności pracy ma pełną podstawę w uruchamianiu nowych, bardziej wydajnych, nowoczesnych zakładów i urządzeń, w mechanizacji i innych elementach postępu technicznego, w polepszeniu wykorzystania maszyn i urządzeń, w zmianie sposobów itp. Można być pewnym, że i w tym roku, podobnie jak i w poprzednich latach, masy pracujące, rozwijając socjalistyczne współzawodnictwo pracy, oraz pełniej i w coraz bogatszych formach przekroczyły plany.

Wyrośnię produkcja tkanin i artykułów żywnościowych

Wzrost wydajności pracy ma pełną podstawę w uruchamianiu nowych, bardziej wydajnych, nowoczesnych zakładów i urządzeń, w mechanizacji i innych elementach postępu technicznego, w polepszeniu wykorzystania maszyn i urządzeń, w zmianie sposobów itp. Można być pewnym, że i w tym roku, podobnie jak i w poprzednich latach, masy pracujące, rozwijając socjalistyczne współzawodnictwo pracy, oraz pełniej i w coraz bogatszych formach przekroczyły plany.

Wyrośnię produkcja tkanin i artykułów żywnościowych

Obok rozwoju produkcji środków wytwórczości, jako podstawowej dla realizacji programu socjalistycznego u nas, plan na rok 1952 przewiduje również poważny wzrost produkcji lekkiego i rolno — spożywczego, a między innymi: produkcji tkanin bawełnianych i wełnianych, odzieży, obuwia, porcelany stołowej, porcelity stołowej itd. Niemal 6-krotnie wzrosła produkcja odzieży dla dzieci do lat 5. Produkcja pończoch stylowych potroi się.

Wyrośnię produkcja tkanin i artykułów żywnościowych

W dziedzinie przemysłu rolniczego przewidziano jest szczególnie poważny wzrost produkcji cukru, octu spirytusowego, wina, przetworów owocowych, mącznych, cukierków i galanterii czekoladowej. Również przemysł lekki i rolno — spożywczy ma przed sobą poważne zadania w zakresie postępu technicznego, a w szczególności w zakresie oszczędności surowców importowanych w przemyśle bawełnianym i wełnianym, zwiększenia udziału krajowych garbników i zastępczych surowców w przemyśle skórzanym, polepszenia wykorzystania surowca w przemyśle drzewnym.

Wzrost wydajności pracy ma pełną podstawę w uruchamianiu nowych, bardziej wydajnych, nowoczesnych zakładów i urządzeń, w mechanizacji i innych elementach postępu technicznego, w polepszeniu wykorzystania maszyn i urządzeń, w zmianie sposobów itp. Można być pewnym, że i w tym roku, podobnie jak i w poprzednich latach, masy pracujące, rozwijając socjalistyczne współzawodnictwo pracy, oraz pełniej i w coraz bogatszych formach przekroczyły plany.

Wyrośnię produkcja tkanin i artykułów żywnościowych

Wzrost wydajności pracy ma pełną podstawę w uruchamianiu nowych, bardziej wydajnych, nowoczesnych zakładów i urządzeń, w mechanizacji i innych elementach postępu technicznego, w polepszeniu wykorzystania maszyn i urządzeń, w zmianie sposobów itp. Można być pewnym, że i w tym roku, podobnie jak i w poprzednich latach, masy pracujące, rozwijając socjalistyczne współzawodnictwo pracy, oraz pełniej i w coraz bogatszych formach przekroczyły plany.

Wyrośnię produkcja tkanin i artykułów żywnościowych

Obok rozwoju produkcji środków wytwórczości, jako podstawowej dla realizacji programu socjalistycznego u nas, plan na rok 1952 przewiduje również poważny wzrost produkcji lekkiego i rolno — spożywczego, a między innymi: produkcji tkanin bawełnianych i wełnianych, odzieży, obuwia, porcelany stołowej, porcelity stołowej itd. Niemal 6-krotnie wzrosła produkcja odzieży dla dzieci do lat 5. Produkcja pończoch stylowych potroi się.

Wyrośnię produkcja tkanin i artykułów żywnościowych

W dziedzinie przemysłu rolniczego przewidziano jest szczególnie poważny wzrost produkcji cukru, octu spirytusowego, wina, przetworów owocowych, mącznych, cukierków i galanterii czekoladowej. Również przemysł lekki i rolno — spożywczy ma przed sobą poważne zadania w zakresie postępu technicznego, a w szczególności w zakresie oszczędności surowców importowanych w przemyśle bawełnianym i wełnianym, zwiększenia udziału krajowych garbników i zastępczych surowców w przemyśle skórzanym, polepszenia wykorzystania surowca w przemyśle drzewnym.

Wzrost wydajności pracy ma pełną podstawę w uruchamianiu nowych, bardziej wydajnych, nowoczesnych zakładów i urządzeń, w mechanizacji i innych elementach postępu technicznego, w polepszeniu wykorzystania maszyn i urządzeń, w zmianie sposobów itp. Można być pewnym, że i w tym

Nowe pokolenie inteligencji ludowej studiuje medycynę

Prof. dr Emil Paluch
rektor Akademii Medycznej

Zniknął bezpowrotnie na uczelniach lekarskich „numerus nullus”, praktykowany przed wojną w stosunku do młodych robotniczek i chłopców. Dziś ona przede wszystkim wypełnia sale wykładowe, pracownie i kliniki.

Zapalił młodziutki do studiów lekarskich zasługując na szczególną uwagę. Przed wojną było to w Polsce 5 wydzielonych lekarskich, dziś mamy 10 Akademii Medycznych. Zamiast 600 słuchaczy, przyjmowanych przed wojną na pierwszy rok studiów, dziś na wydziałach lekarskich ok roku znajduje miejsce ok. 4.000 młodziaków.

Otwierając szeroko bramy uczelni dla tych, których nieosiągalnym marzeniem były dawniej studia lekarskie, Polska Ludowa tworzy równocześnie socjalistyczną służbę zdrowia. Praca lekarza jest służbą dla narodu, bez możliwości „życia z choroby” i bez materialnego korzyści osobistej.

Od młodziaków społeczeństwo żąda dziś gruntownej wiedzy, dając jej w zamian szerokie perspektywy pracy zawodowej, naukowej i społeczno-lekarskiej. Żywiołowy pęd młodziaków na medycynę dowodzi, że bodźcem, który kieruje tysiące kandydatów na studia lekarskie, jest romantyczna socjalistyczna służba zdrowiu. Siłą napędową są uczucia humanitarne, właściwe młodzieży, wywołanej z demoralizującego wpływu dawnego ustroju wyższymi i niesprawiedliwymi socjalnymi.

Jest to inna młodzież. Różni się ona od dawnej inteligencji młodziakowskiej nie tylko pochodzeniem. Jest ona także głęboko związana z moralnością i dążeńiami rewolucyjnego ruchu robotniczego. W czasie studiów młodziaki ta inaczej żyje i inaczej pracuje. Nie są to już zabiedzone dzieci robotnicze, nieśmiałe, czapkujące. Dzisiejsza młodzież uważa uczelnię za swoją własność, a naukę za należną jej prawo. Nie zadowol-

oną się ochłapani wiedzy, lecz są podnoszenia metodyki pracy pedagogicznej na coraz to wyższy poziom. Walczą ona na uczelni z przetrzymaniem feudalizmu w obyczajach akademickich i nie mniej gorąco walczą z zaciętością społeczną w treści nauczania. Młodziaki są czujni i słuszy — współgospodarzem uczelni. Pod kierownictwem ZMP młodziaki walczą o wyniki nauczania, o dyscyplinę studiów, o planowość sesji egzaminacyjnych. Związek Młodziaków jest poważnym czynnikiem kształtującym oblicze społeczne i polityczne ogółu studiującej młodzieży.

Są jednak pewne strony życia młodzieźnego na uczelniach lekarskich, które budzą troskę i nad którymi warto się zastanowić. Pierwszą z nich — to niedooceniaenie przez pewną część młodzieży zdobywcę naszego ustroju, z których ona przede wszystkim korzysta. Młodziaki ta nie pamięta, w jakich warunkach dawniej żyli i studiowali jej rówieśnicy, bo i pamiętać tego nie może. Uważa ona jednak za zwykłą rzecz, że niemal każdy student, jeśli tego potrzebuje, dostaje stypendium, miejsce w Domu Akademickim, że korzysta ze stołówek studenckich, biblioteki i wielu innych urządzeń, o których przed wojną nie podobna było nawet myśleć. Nie docenia ona faktu, że każdy absolwent po skończeniu studiów, ma zapewnioną pracę, że dla studentów zdolnych i pilnych stoi otwartym, kariery naukowe, że wszystkim, co było dawniej udziałem garstki uprzywilejowanych — dziś dane zostało wszystkim. Pewna część młodzieży nie zastanawia się, że wszystko to zawdzięcza ofiarności klasy robotniczej, która

Krzepnie przyjaźń z narodem radzieckim

Wstąpił projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej o zacieśnieniu przyjaźni i współpracy między narodami... opartej na sojuszu i braterstwie, które łączą dziś naród polski z milijarami pokój narodami świata. Sojusz i braterstwo łączą naród nasz szczególnie ze Związkiem Radzieckim, naszym wyzwolicielem i gwarantem naszej niepodległości. Sprawy umocnienia tego sojuszu i braterstwa służy pracą Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, które popularizuje wspaniałe osiągnięcia wielkiego Kraju Rad, zapoznaje społeczeństwo polskie z życiem i pracą ludźmi radzieckich, z ich sukcesami w budowie komunizmu, z ich nieugiętością, konsekwentną postawą w obronie pokoju światła.

Jazdę delegatów okręgu poświęcić na wyjazd do przetrzymanych w najbliższym czasie na terenach przyjaźni z narodem radzieckim, studiującą na Akademii Medycznej do walki o zdobywanie wiedzy, o pełne przygotowanie do pracy w socjalistycznej służbie zdrowia.

Zmiana metod radzieckich w rolnictwie i powoduje podniesienie produkcji rolnej. Dzięki wykorzystaniu doświadczeń radzieckich ulepszył swą gospodarkę rolną i hodowlaną PGR Rzeszów w powiecie łódzkim. Stojąc metodą radziecką robotnicy Radomszczańskich Zakładów Szkła Gospodarczego skrócili remonty w zakładach na 2 miesiące do 18 dni.

W dziedzinie nauczania języka rosyjskiego ma TPPR również szereg poważnych osiągnięć. W r. 1951 zorganizowano 875 kursów języka rosyjskiego z udziałem około 8 tys. słuchaczy. W I kwartale br. zorganizowanych zostało około 100 nowych kursów. Znajomość języka rosyjskiego ułatwia korzystanie z doświadczeń radzieckich. Rośnie ilość pręnumeratorów radzieckiej prasy.

Najważniejszymi zadaniami, jakie stoją przed TPPR w najbliższym okresie są: szerzenie stylu pracy i kontroli wykonania zadań przez poszczególne oddziały Towarzystwa. Zjazd delegatów okręgu powinien poświęcić się do usunięcia wszystkich występujących jeszcze w naszej pracy braków i do dalszego rozszerzenia działalności TPPR na terenie naszego województwa.

W. STRZELECKI

Walka o rozwój spółdzielczości produkcyjnej zadaniem na codzień

Stanisław Dobrodziej
kierownik Wydziału Rolnego KW PZPR

W pierwszej połowie lutego br. spółdzielnie produkcyjne na terenie województwa łódzkiego zakończyły podział dochodów.

Członkowie spółdzielni produkcyjnych uzyskali niespotykane w warunkach indywidualnego gospodarowania dochody, wnoszące na jedną rodzinę od 5.000 do 15.000 złotych, a w wielu wypadkach i więcej, nie licząc zysków z gospodarstw przyzagrodowych. Dochód ten spółdzielcy otrzymali w gotówce i w produktach rolnych. Trzeba też stwierdzić, że dochody z gospodarstw przyzagrodowych, przynoszących spółdzielcom dodatkowe korzyści, są dość pokaźne. Wystarczy nadmienić, że w 1950 roku spółdzielcy naszego województwa hodowali na swych działkach przyzagrodowych 1.496 krowi oraz 2.563 sztuk trolczy chlewne. Liczba ta w przeciągu roku wzrosła o około 100 procent. Tak więc w roku 1951 spółdzielcy utrzymywali na działkach przyzagrodowych 2.974 krowy oraz 4.289 sztuk trolczy chlewne.

Źródła naszych osiągnięć

Tak pomyślnie wyniki można było, rzecz jasna, uzyskać jedynie w warunkach gospodarki socjalistycznej, umożliwiającej stosowanie mechanicznej uprawy, nowoczesnych zdobyczy agrotechnicznych i zootechnicznych, tj. wszystkich czynników, wpływających na wzmocnienie produkcji rolnej, zarówno roślinnej, jak i zwierzęcej. Dzięki temu właśnie wzrosła cięgie w spółdzielniach dochód z hektara i w niektórych spółdzielniach jest on bardzo wysoki. Na przykład w spółdzielni produkcyjnej w Oplesnie w 1951 roku dobili z 1 hektara wyciń 2.916 zł.

Zrozumiałe jest, że do tych osiągnięć nasze młode spółdzielnie produkcyjne doszły dzięki pomocy ze strony rządu i partii, która podnosi świadomość spółdzielców poprzez wzburzenie w nich zaufania do zespolonej pracy, mobilizuje ich do wydajniejszej pracy, wzbudza w nich miłość do własnego gospodarstwa domowego i poczucie odpowiedzialności za dobro wspólne. Do tego wszystkiego przyczyniły się również i do dalszego rozszerzenia działalności TPPR na terenie naszego województwa.

Coraz więcej małych i średniorolnych chłopów poznaje prawdę o spółdzielczości produkcyjnej, przekonując się o jej niezaprzeczonej przewadze nad gospodarką indywidualną. Świadczą o tym wzrost liczby członków istniejących spółdzielni produkcyjnych, powstawanie nowych spółdzielni oraz komitetów założycielskich. W lutym br., tj. w okresie podziału dochodów, 53 małych i średniorolnych chłopów przystąpiło do istniejących już spółdzielni produkcyjnych. W tym samym

czasie na terenie województwa łódzkiego powstało 50 nowych komitetów założycielskich, zaś w marcu bieżącego roku utworzono pięć nowych spółdzielni produkcyjnych. Ponadto członkowie 30 komitetów założycielskich przystąpił bliższym czasie na tory zespolonej gospodarki.

Mogło być jeszcze lepiej

Jest oczywiście, że osiągnięcia spółdzielczości produkcyjnej byłyby o wiele większe, gdyby komitety i organizacje partijne, rady narodowe oraz Państwowe Ośrodki Maszynowe więcej troszczyły się o rozwój gospodarczy oraz umocnienie spółdzielni produkcyjnych poprzez pozyskiwanie dla nich nowych członków spośród małych i średniorolnych chłopów. Istnieją spółdzielnie produkcyjne, o które rady narodowe, Państwowe Ośrodki Maszynowe oraz organizacje partijne nie wykazują należytej dbałości. Spółdzielnie te, pozbawione pomocy politycznej, gospodarczej i fachowej, zbyt powoli się rozwijają. Na przykład w spółdzielni produkcyjnej w Andrzejowie, gminy Nowosolna, w powiecie łódzkim, wysokość dzielnicy obrachunkowej nie była zresztą w stosunku do roku 1950, podczas gdy w spółdzielni produkcyjnej w Wilkowicach, w powiecie rakowskim, wysokość dzielnicy obrachunkowej wzrosła o 16 złotych. Trzeba zaznaczyć, że warunki glebowe, możliwość rozwinięcia hodowli itp. w obu tych spółdzielniach są prawie jednakowe. Tylko na skutek niedbalstwa i nierobocizny Powiatowej Rady Narodowej, Gminnej Rady Narodowej, oddziału spółdzielni produkcyjnych Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej oraz Państwowego Ośrodka Maszynowego w Bogdanie, spółdzielnia w Andrzejowie zebrała z hektara o trzy kwintale zboża mniej, niż spółdzielnia w Wilkowicach. Różnica zaś w okopowych, jak na przykład w ziemniakach, wynosi około 100 kwintal.

Spółdzielcy z Wilkowa uzyskali też poważny dochód z hodowli trolczy chlewnej i bydła. Natomiast gospodarka hodowlana spółdzielni w Andrzejowie, wobec niedostatecznej opiekii fachowej nad inwentarzem ze strony oddziału produkcji zwierzęcej prezydium WRN i PRN oraz samych spółdzielców, nie przyniosła planowanego dochodu. Podobne niedbalstwa dają się zauważyć jeszcze w dwóch spółdzielniach, w Kuczynie, w powiecie radkowskim, i w Moszczynie, w powiecie radomszczańskim.

Trzeba skończyć z niedbalstwem

Z tego rodzaju niedbalstwem trzeba raz wreszcie skończyć. Jest przecież oczywiste, że od postępów gospodarczych spółdzielni produkcyjnych, od osiągnięć przez nie wyników

norm. Państwowe Ośrodki Maszynowe natomiast, odpowiadające za wyniki produkcji rolnej w spółdzielniach, muszą starszannie uprawiać grunty spółdzielni i zapewnić stałą pomoc agrotechniczną, zarówno w czasie akcji siewnej, jak i w okresie wegetacji roślin. Rady narodowe, mające czuwać nad całością stanu gospodarki spółdzielczej, powinny zapewnić wszystkim spółdzielcom produkcyjnym wszechstronny pomoc w granicach, określonych przez państwo.

Wielkie troski o współzawodnictwo

W walce o wzrost produkcji rolnej doniosłą rolę może spełnić współzawodnictwo między spółdzielni. Są to praktyki, wskazujące na to, że takie współzawodnictwo wydatnie zwiększyło osiągnięcia gospodarstwa w spółdzielniach. Współzawodnictwo między spółdzielcami z Wilkowa i z Białej Rawkiej zmobilizowało członków obu spółdzielni do wydajniejszej pracy, której wynikiem jest świadomość wysławiania patriotycznego obowiązku w związku z powołaniem Ojczyzny, a zarazem uzyskanie wysokich dochodów przez członków spółdzielni.

Organizacje partijne i ZSL powinny więcej rozwijać inicjatywę współzawodnictwa, przystępujących samorzutnie do współzawodnictwa o zwiększenie produkcji rolnej w celu uczczenia 60 rocznicy urodzin ukochanego przez pracującą chłopostwo przewodniczącego naszej partii — towarysza Bolesława Bieruta oraz święta klasy robotniczej — 1 Maja.

Rzecz jasna, że zadania te

nie ograniczają się do okresu siewów wiosennych. Walka o rozwój gospodarzy spółdzielni produkcyjnych, o pozyskanie dla nich coraz liczniejszych terenów, stanowi zadanie na co dzień, zadanie, które nie może zostać zaniedbane ani na chwilę. Zadanie to postawił przed nami KG, ucząc nas, że nie można umniejszać istniejących spółdzielni, jeśli nie powstają nowe, podobnie, jak nie mogą powstawać nowe spółdzielnie, jeżeli nie umniejsza się stare i nie zdobywają chłopów swymi osiągnięciami dla sprawy spółdzielczości produkcyjnej.

Wielkie troski o współzawodnictwo

Wielkie troski o współzawodnictwo

Organizacje partijne i ZSL powinny więcej rozwijać inicjatywę współzawodnictwa, przystępujących samorzutnie do współzawodnictwa o zwiększenie produkcji rolnej w celu uczczenia 60 rocznicy urodzin ukochanego przez pracującą chłopostwo przewodniczącego naszej partii — towarysza Bolesława Bieruta oraz święta klasy robotniczej — 1 Maja.

Rzecz jasna, że zadania te



Tow. tow. Strójasowa, Trzećlak i Pawlik przeglądają sprawozdania, dotyczące wykonania zobowiązań przez poszczególne zakłady.

Załoga ZPB im. Okrzei realizuje swoje zobowiązania

Przewodnicząca rady zakładowej ZPB im. Okrzei, tow. Cecylia Strójasowa, uważnie przeglądała otrzymane przed chwilą od referenta współzawodnictwa, tow. Pawlika, wykazy, dotyczące wykonania zobowiązań, podjętych na rzecz 60 rocznicy urodzin towarysza Bieruta. Ze szczególnym zainteresowaniem studiowała wyniki, uzyskane przez załogę przedziału Niz drzewnego, dotychczas, w wystarczająco dobrych ilościach i odpowiedniej jakości, to prawie gwarancja wykonania planu przez kłonię.

Większość praczek wysoko przekraczała swe plany, w pełni, z nadwyżką wykonując zobowiązania Tow. Strójasowa zanotowała tylko trzy nazwiska praczek, nie wykonujących swych zadań: Leokadia Wtokowska, Helena Siercha, Zofia Woźniak.

Dobrze, że przyszliście, towaryszu Trzećlak — powiedział tow. Strójasowa do sekretarza podstawowej organizacji partyjnej. — Właśnie idea o oddziały, aby sprawdzić, dlaczego kilka praczek nie wykonuje planów dziennech. Szybkim krokiem przeszli obszerny dziedziniec fabryczny. Panował na nim ożywiony ruch. Mijały ich wielkie ciężarówki, pełne bel radzieckiej bawełny.

Pamiętacie, tow. Trzećlak — odezwała się po chwili przewodnicząca rady — kiedy to po raz pierwszy otrzymaliśmy z Kraju Rad bawełnę? Było to 7 lutego 1945 roku. A przypomnieć sobie, jaka z tego powodu była radość wśród robotników? Zakłady mogły rozpocząć produkcję, i od tej chwili nigdy już nie brakowało nam tego cennego surowca.

Strójasowa i Trzećlak weszli do obrotowej hali przedziału, a po chwili znaleźli się obok maszyny, obsługiwanej przez Wtokowską. Zapytana o przyczyny niewykonania planu dziennego i zobowiązań pracdaka zarumieniała się w pierwszej chwili, a potem smiało odpowiedziała: — Oddział przygotowawczy nie dostarczył mi w porę przedprodukcji, Maszyny stały prawie przez dwie godziny. Ale za to dzisiaj plan swój wykonałam w 107 proc. Wstyd mi trochę za ten dzień wczoraj, choć to naprawdę nie była moja wina, ale nie obawiajcie się — otwartą, zgrubiłą od pracy dłoni przłożyła do pierśi — Wtokowska nie zawiedzie, z nadwyżką wykona podjęte zobowiązania. Spaliłabym się chyba ze wstydu, gdyby było inaczej. Przecież te dodatko-

we kilogramy przędzy, to podarunek dla naszego Prezydenta, za to, że wiedzie nas, robotników, ku radosnej przyszłości. Prawie 24 lata pracuję w tych zakładach.

Dobrze pamiętam jak to było przed wojną — mówi dalej ob. Wtokowska. — Jak żył duch wóbczy między robotnikami stary fabrykant Cezar Eisenbraun. Kiedyś, kiedy zmeczona usiadła na chwilę obok maszyny i jadła śniadanie, chciał mnie za to pościć. Uciekłam. Innego znowu razu syn Eisenbrauna — Otto rzucił mi w twarz garść odpadków, kłnac i wyślajac od ostatnich. Tak to było kiedyś. Głęboka robotnicza nędza, głodowe stawki. Co dzień, co godzinie narażony był na upokorzenie.

Zofia Woźniak jest przewodniczącą rady. Ona to pierwsza w zakładzie w roku ubiegłym przeszła na obsługę czterech stron. Przed terminem wypełniła też zadania drugiego roku Planu Szesściolatki, a przede kilkunastu dniami otrzymała zaszczytne odznaczenie przędzowni kłonię.

Krótką rozmowa sekretarza i przewodniczącej rady z pracdaka przekonała ich, że przyczyna niewykonania zobowiązań dziennej była stała praca obciążająca. Tow. Strójasowa zanotowała kilka zadań w swoim zeszytce, a potem wraz z towaryszem Trzećlakiem udali się do młodej pracdaki — Heleny Sierchy.

Weszła i wykonałam swoich zadań — mówiła młoda robotnica. — Dlatego, że najpierw niewłaściwie ustawiłam skręty w trybach. Po pewnym czasie błąd został usunięty, ale zaletę nie udało mi się już odrobić.

Kiedy wrócił z sekretarzem odeszły już kilka krózków od maszyny, poręcz sum wręczenie doszedł ich głosny okrążyć: — Tow. Strójasowa, nie obawiajcie się, ja swoje zobowiązanie wykonam, możecie być pewni.

Dzięki troskliwej opiece i pomocy ze strony rady zakładowej, organizacji partyjnej i kierownictwa, dzięki stałemu kontroli wykonania zadań dziennej, załoga ZPB im. Okrzei z nadwyżką realizuje zobowiązania podjęte dla uczczenia 60 rocznicy urodzin towarysza Bieruta i święta 1 Maja. Do dnia 20 bm. wykonano już je w przeszło 50 proc.

M. KORDOS

Narodziny barwnika

Spotkali się w Parku Zdrojowym w Kudowie. Inż. Henryk Flejzer, wysoki, o nieco pochylonym plecach starszy, przysiadł się wczowozwim, delectującym się mineralną wodą. Upalne słońce mocno przysiętało. W gardle schło od przegnania. Cóż, kiedy lekarz zabronił mu pić. Górskie, rzadkie powietrze źle wpływało na stan jego zdrowia. Dusza astma.

Nie dla pana ta miejscowość. Nad morze trzeba wyjechać — poradził lekarz zdrowy. Przecież zająć się powolnym krokiem obok źródła usłyszał za sobą znajomy, radosny głos. — Jak zdrowie, inżynierze? Średnich lat, pełen życia i energii, odpowiedział pracownik PKPG uśmiechając się mocno doń.

Znali się od kilku lat. Rozmowa, jaka potoczyła się między dwoma inżynierami nie miała nic wspólnego z malowniczym widokiem górskiej okolicy, ani też z wczasami.

Mówił o produkcji, o przemyśle włókienniczym. — Czy nie ma sposobu, ażebyśmy z własnych surowców produkowali barwniki? — zapytał pracownik PKPG. — Pomyślicie, kolego, ile płacimy Szwajcarii. Przecież to ogromne sumy. Droga waluta. Przysłanił.

— Nasi uczeni nie powinni być gorsi od zagranicznych. — Można i u nas też spróbować — odparł inż. Flejzer. — Dobra myśl. Uściśnili sobie serdecznie ręce.

Według zaleceń lekarza inż. Henryk Flejzer polechał z Kudowy nad morze. Dwa tygodnie spędzone w Wrzeszcu poprawily stan jego zdrowia. Powrócił do Łodzi świeży, wypoczęty, pełen twórczej inicjatywy.

Myśl, wysunięta na wczesach nie dawała mu spokoju. Zagrzebał się w bibliotece Instytutu. Godzinami czytał radziecką fachową literaturę. W domu, odpoczywając na pracy, zastanawiał się nad produkcją nowych gatunków barwników. 53 lata przepracował w przemyśle włókienniczym. Szczęśliwie nie na darmo zwał go w GIW nestorem kolorystyk polskich. Dawniej było ich więcej. Wiele zginęło w okresie okupacji. Inni, młodszy, roztrzęsieni są po całym kraju. On, inż. Flejzer, jest bodaj najstarszym fachowcem o długoletniej praktyce. Jakże więc można zawiesić zaoszczędzony grosz. Czytał przecież przemówienia wicepremera tow. H. Młnca, w sprawie obniżenia kosztów własnych w Planie 6-letnim. A w PKPG oczekują z niecierpliwością na wyniki jego pracy.

Pilnie studiując literaturę radziecką inż. Flejzer odnalazł wreszcie to, czego szukał. — „Udoskonalenie środka utrwalającego drukowane barwy na tkaninie, środka chroniącego przed działaniem słońca, wymaga następujących składników... Inżynier chłonił każde słowo.

„Udoskonalenie środka utrwalającego barwniki na tkaninie, nie ścierające się w praniu wymaga...

Środki te stały w laboratorium Instytutu. Niebieski i biały proszek w szklanych bankach. Nie zwracano na nie specjalnej uwagi. Czynnico wprowadziły różne próby farbowania krajowymi barwnikami, lecz były one niestety i słabsze od szwajcarskich barwników kadziowych.

Pracownicy laboratorium GIW dokonali zmuśnienia i powaźnej pracy. Zastosowanie nowych barwników w przemyśle włókienniczym przysporzy gospodarce narodowej milionowych oszczędności w skali rocznej. Jednak, jak wszystko co nowe, toruje sobie drogę z trudem. Nie rodzi się bez walki.

Na początku CZPB miał obawy: Nie starczy środków pomocniczych. Jest ich jednak pod dostatkiem w kraju. Są tanie i dostępne. Opory zostały przełamane.

Dlatego więc nie uprzednia się nowego barwnika we wszystkich zakładach? W wielu wykończalnicach natrafia na niezrozumiały konserwatyzm.

Inż. Henryk Flejzer i laborantka, Lucyna Dworak, przy pracy.

Laborantka Lucyna Dworak — studentka Uniwersytetu i „prawa ręka” inż. Flejzera, była niemalo zdziwiona, gdy w styczniowym porank usłyszała niecodzienną nowinę.

— Zrobimy dziś próbę grupy siarkowych barwników krajowych.

— Krajowych?

— Tak, krajowych. Naszych. Chcemy mieć własne.

Zabrał się do pracy. Dobór odpowiednich składników i środków pomocniczych wymaga niesłychanej precyzji. Wszystko musi być dokładnie wyliczone. Proces wykonania pasty drukarskiej jest mocno skomplikowany, lecz pod czujnym okiem starego fachowca, laborantka Lucyna Dworak próbę wykonała znakomicie. Kolorową tkaninę wyprzone, wyprano i utrwalono. Wąska taśma płoża pokryła się pięknym dęsmieniem. Barwnik „trzymał”.

W niektórych wykończalnicach łódzkich niezbyt chętnie przyjmują inż. Flejzera.

— Znowu chce coś wyprzeżyć — mówią. — Innowacji mi się zachcewa. — Jednak w wykończalnicach ZPB im. Stalina stary fachowiec jest mile widziany.

Tego dnia inż. Flejzer nie przyszedł sam. Towaryszysza mu nieodstępna asystentka, Lucyna Dworak i komisja z CZPB. Młoda laborantka ulokowała się w kuchni, gdzie pod okiem swego „szefa” przygotowywała barwy. Na maszynach założono tkaniny do próbnych wydrózków. Ruszyły motory. Ogromne wały przesuwały kolorową tkaninę do góry — do bębnow. Tam, w suszarce, pod działaniem gorącego powietrza desz nabierał „rumieńców”. 10 dni trwały bez przerwy badania. Przez ten czas inżynier wraz z laborantką prawie nie wychodził z fabryki. Wprawdzie oboje wiedzieli, że barwnik jest dobry, że próba musi się udać, nie mogli jednak zrezygnować z czynnego udziału w tak doniosłym momencie.

1.300 metrów kolorówki oddano najszybciejowszym badaniom. Proso, suszone, prześwietlano. „Trzymało” Barwnik okazał się trwały. Wykończalnic Zakładów im. Stalina przyjęła barwnik do produkcji.

Naczelny dyrektor GIW, inż. Wende, nadesłał do PKPG krótki meldunek: — „Próby nad udoskonaleniem krajowych barwników siarkowych, prowadzone pod kierownictwem inż. Henryka Flejzera, zostały uwięzione sukcesem. Koszty własne wyprodukowanych 1.300 metrów kolorówki wynoszą 373 zł, podczas, gdy koszt zagranicznych barwników wynosił 1.261 złotych. Termin wykonania krajowych barwników został znacznie skrócony”.

JAN ADAMOWSKI

Mocarstwa zachodnie uchylają się od rokowań w sprawie traktatu z Niemcami

Prasa niemiecka o odpowiedzi mocarstw zachodnich na notę ZSRR

BERLIN (PAP). — Agencja ADN donosi: W kołach politycznych Berlina, omawia się o odpowiedzi trzech mocarstw zachodnich na konkretne propozycje rządu radzieckiego w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami. Odpowiedzi ta — stwierdza się w tych kołach — ma na celu uchylenie się od rokowań w sprawie traktatu pokojowego i przywrócenia jednolitości Niemiec. Dlatego mocarstwa zachodnie podkresla- ją, że nie można rzekomo je- szcze „wdawać się w szczegó- łowe rozważania na temat traktatu pokojowego”.

Nota mocarstw zachodnich odrzuca propozycje radzieckie stwierdzające, że Niemcy nie powinny uczestniczyć w żad- nych koalicyjach lub sojuszach wojskowych, skierowanych przeciwko któremukolwiek państwu, które brało udział swoimi siłami zbrojnymi w wojnie z Niemcami. Mocar- stwa zachodnie należą na ud- ił Niemiec w tzw. wspólnie europejskiej, tzn. na wcielone Niemiec do agresy- wnego paktu atlantyckiego, na ujawnienie Niemiec przy pomocy tzw. „układu ogólno- ego”. W ten sposób mocarstwa zachodnie odsłaniają swoje prawdziwe cele: nie chcą ża- dnego traktatu pokojowego.

Negatywna odpowiedź moc- arstw zachodnich — stwierd- za Agencja ADN — wzmoc- niła zarówno w NRD, jak i w Niemczech Zachodnich jeszcze bardziej walkę o utworzenie jednolitych, demokratycznych, suwerennych Niemiec, walkę o zawarcie traktatu pokojo- wego.

Oświadczenie wicepremiera Ulbrichta

BERLIN (PAP). Przemawia- jąc w czwartek na inaugura- cji Niemieckiej Akademii Ad- ministracyjnej w Berlinie, wicepremier NRD, Walter Ul- bricht oświadczył m. in.:

Swoją notą do mocarstw zachodnich Związek Radziecki wskazał drogę pokojowe- go rozwiązania kwestii Nie- miec. Rząd radziecki wy- powiedział się za tym, aby w rokowaniach w sprawie trak- tatu pokojowego z Niemcami wziął udział rząd niemiecki, utworzony na podstawie wolnych wyborów ogólnonie- mieckich. Natomiast rządy trzech mocarstw zachodnich są przeciwni rokowaniom między czterema wielkimi mocarstwami w sprawie warunków utworzenia rządu niemieckiego. Odmawiają się one do Komisji ONZ, powołanej do życia, aby przeprowadzić wy- bory ogólnonieemieckie. Imper- jalizm anglo-amerykański obawia się wyborów ogólnonie- mieckich, wiedzą bowiem, że wówczas nadszłyby kres różniom bonnskie- mu.

Wicepremier Ulbricht nap- iętnowanie ostro wystąpienie bonnskiego „ministra spraw zagranicznych” Hallstena, któ- ry, przemawiając w Stanach Zjednoczonych, żądał otwar- cie oddania Europy aż do U- ralu, w niewole amerykań-

Prace przygotowawcze do losowania

WARSZAWA (PAP). — W związku z bliskim już termi- nem pierwszego losowania Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski, które odbędzie się 1 kwietnia br., przedstawiciel PAP uzyskał od dyrektora Departamentu Pożyczek i O- szzczędności Min. Finansów szereg informacji o stanie prac przygotowawczych oraz o spo- sobie przeprowadzenia losowa- nia.

Prace przygotowawcze do losowania zostały rozpoczęte przez Ministerstwo Finansów od dawna. Połączyły one na o- pracowaniu systemu losowań i przygotowaniu odpowiednich środków technicznych.

W szczególności przygo- towano zwłki do losowań z nu- merami obligacji, sprawdzo- no je i zwinięto w odpowied- nie metalowych obrotkach oraz ułożono kolejno w spe- cjalnych kasetach, z których w obecności komisji losowań i publiczności zostaną w dniu 1 kwietnia br. przed rozpoczę- ciem losowania wrzucone do kół losowych.

Losowanie przeprowadzi po- wolana przez ministra Finan-

1 kwietnia-pierwsze losowanie Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski

Wywiad z dyr. Departamentu Pożyczek i Oszczędności Min. Finansów S. Majewskim

WARSZAWA (PAP). — W związku z bliskim już termi- nem pierwszego losowania Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski, które odbędzie się 1 kwietnia br., przedstawiciel PAP uzyskał od dyrektora Departamentu Pożyczek i O- szzczędności Min. Finansów szereg informacji o stanie prac przygotowawczych oraz o spo- sobie przeprowadzenia losowa- nia.

Prace przygotowawcze do losowania zostały rozpoczęte przez Ministerstwo Finansów od dawna. Połączyły one na o- pracowaniu systemu losowań i przygotowaniu odpowiednich środków technicznych.

W szczególności przygo- towano zwłki do losowań z nu- merami obligacji, sprawdzo- no je i zwinięto w odpowied- nie metalowych obrotkach oraz ułożono kolejno w spe- cjalnych kasetach, z których w obecności komisji losowań i publiczności zostaną w dniu 1 kwietnia br. przed rozpoczę- ciem losowania wrzucone do kół losowych.

Losowanie przeprowadzi po- wolana przez ministra Finan-

Wszystkim posiadaczom obli- gacji, bez względu na to, jakie odnoki obligacji oni posiada- ją. Naturalnie posiadacze obli- gacji częściowych, tzn. po 50, 25 i 10 zł otrzymają odpowied- nią część premii.

Posiadacze obligacji, które nie zostaną wylosowane w pierwszym losowaniu, biorąc ud- ił w losowaniach następn- ych. Połowa bowiem wszyst- kich obligacji w okresie spła- ty pożyczki zostanie wyloso- wana do przetworzenia, a po- łowa do wykupu według ich wartości imiennej.

W pierwszym dniu losowa- nia zostaną rozdzielone pre- mie po 10.000, 5.000 i 1.000 zł.

Z przebiegu losowania ko- misja sporządza protokół, na którego podstawie Minister- stwo Finansów wyda urzęd- wo tabelę losowań, będącą podstawą do wypłacania wy- granych przez placówki wy- kupu, którymi będą oddziały Narodowego Banku Polskiego oraz oddziały i ekspozytury Powszechnej Kasy Oszczęd- ności.

Niezależnie od tego, w celu ułatwienia szerokim masom subskrybentów sprawdzania wyników losowania i pode- miancia wygranych, Minis- terstwo Finansów wyda w du- żyim nakładzie tabelę loso- wania, przeznaczoną dla zakła- dów pracy, gmin wiejskich itp.

Wszystkim posiadaczom obli- gacji, bez względu na to, jakie odnoki obligacji oni posiada- ją. Naturalnie posiadacze obli- gacji częściowych, tzn. po 50, 25 i 10 zł otrzymają odpowied- nią część premii.

Posiadacze obligacji, które nie zostaną wylosowane w pierwszym losowaniu, biorąc ud- ił w losowaniach następn- ych. Połowa bowiem wszyst- kich obligacji w okresie spła- ty pożyczki zostanie wyloso- wana do przetworzenia, a po- łowa do wykupu według ich wartości imiennej.

W pierwszym dniu losowa- nia zostaną rozdzielone pre- mie po 10.000, 5.000 i 1.000 zł.

Z przebiegu losowania ko- misja sporządza protokół, na którego podstawie Minister- stwo Finansów wyda urzęd- wo tabelę losowań, będącą podstawą do wypłacania wy- granych przez placówki wy- kupu, którymi będą oddziały Narodowego Banku Polskiego oraz oddziały i ekspozytury Powszechnej Kasy Oszczęd- ności.

Niezależnie od tego, w celu ułatwienia szerokim masom subskrybentów sprawdzania wyników losowania i pode- miancia wygranych, Minis- terstwo Finansów wyda w du- żyim nakładzie tabelę loso- wania, przeznaczoną dla zakła- dów pracy, gmin wiejskich itp.

Pierwsze delegacje na Konferencję Moskiewską przybyły już do stolicy ZSRR

MOSKWA (PAP). — Do Mo- skwy przybyli i rozpoczęli działalność następujący czło- nkiem Komitetu Przygotowa- wczego Międzynarodowej Kon- ferencji Gospodarczej: sekre- tarz generalny Komitetu Przygotowawczego Robert Chamberlain (Francja) oraz członek Komitetu — Os- kar Lange (Polska), Greta Kutzkoff (NRD), Pierre Le- brun (Francja) i Steward Kog- en (Holandia).

Do Moskwy przybyła dele- gacja Albańskiej Republiki Ludowej w składzie Kirilako Harito i Jorgi Shull.

27 marca przybyły do Mo- skwy delegacje Chińskiej Re- publik Ludowej i Wietnams- kiej Republiki Demokratycz- nej.

Gazy łązawie przeciwko studentom w Neapoli

RZYM (PAP). — W Neapo- li przed hotelem zajęтым przez okupantów amerykań- skich, odbyła się wielka de- monstracja młodzieży. Démon- stranci żądali, by Amery- kanie wycofali się z Neapolu. Policja zastosowała wobec demon- strantów gazy łązawie. Pod- czas starcia, jakie się na- stąpiło, wywiązało, około 40 uczestników demonstracji od- niosło rany, 150 osób areszto- wano.

Komisja Rozbrojeniowa ONZ jest jedynym kompetentnym organem do rozpatrzenia zbrodni Amerykanów w Korei

Oświadczenie J. Malika

NOWY JORK (PAP). — W dniu 26 marca na posiedzeniu Komisji ONZ dla spraw roz- brojenia, delegat radziecki J. Malik wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

Sekretarz Stanu USA, Acheson, usiłował zaprze- czyć, że wojska amerykań- skie używają broni baktery- jologicznej w Korei i twier- dził, że epidemie mogły wy- buchnąć w Korei i w Chinach z innych przyczyn. W zwią-

Zamknięcie jesiennej sesji Sejmu Ustawodawczego RP

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Z kolei zabierają głos po- słowie: KALISZEWSKI (SD), WRÓBLEWSKI (PZPR), KITA (ZSL) i ADAMOWSKI (SD).

Ostatni przemawia POS. E. OCHAB (PZPR).

Wyraża on głęboką pewność, że ustawy o planie gospodar- czym i budżecie państwowym będą z proletariatem upo- rnie realizowane przez klasę robotniczą w sojuszu z ma- łą i średniornolnym chłopem, w oparciu o wszystkie patrioty- czne elementy naszego narodu. Szczególne znaczenie dla pomysłowego wykonania na- szych trudnych zadań gospo- darczych ma ścisła współpr- ca produkcyjnych robotników i chłopów z inteligencją techni- czną w mieście i na wsi.

Klub Poselski Polskiej Zje- dnoczonej Partii Robotniczej wyraża głębokie przekonanie, że w roku szlachetnego współ- zawodnictwa związanego z ro- zaniem 18 kwietnia i między- narodowym świętem 1 Maja, czołowe oddziały polskiego proletariatu — górniczy i hut- niczy wyrównają dotychczas- we zalety i podobnie, jak w latach ubiegłych, dadzą krajowi wszystkie zaplanowa- ne tony węgla i koksu, żelaza i stali, na które czeka i któ- rych domaga się nasza gospo- darka narodowa.

Polskie masy pracujące, walcząc o wykonanie Planu 6-letniego, realizując nasz bu- dżet, przepoyni troską o człowieka, troską o rozwój na- szej — pokojowej — gospodar- ki, troską o niezłomność niepo- dzielności narodu i nienaruszal- ności naszych granic na Odry i Nysie, zwiędzając się gos- podarczo i obronnie naszej lu- dowej ojczyzny — zwiększa- ją zarazem wkład naszego narodu w wielkie międzyna- rodowe dzieło obrony pokoju i wolności narodów.

Oba projekty ustaw, w przedłożeniu rządowym z w- rześniem przez komisję po- prawkami, zostają wśród o- kłasków jednomyślnie uchwa- lone.

W następnym punkcie po- rządki dziennej pos. KRY- GIER (PZPR) złożył sprawoz- danie Komisji Planu Gospo- darczego i budżetu o przed- łożeniu rządowym o zamknię- ciu budżetów państwowych za okres od 1 stycznia do 31 gru- dnia 1949 r. z wnioskiem naj- wyższej Izby Kontroli o udzie- lenie rządowi przez Sejm Ustawodawczy absolutorium za ten okres.

Sejm w głosowaniu jedno- myślnie uchwalił wnioski zgło- szone przez pos. Krygiera.

POS. T. PSZCZĄŁOWSKI (ZSL) w imieniu Komisji-Fi-

Zebrań aktywistów SFOS w Łodzi

W niedzielę, 30 bm. o godz. 10 w sali Filharmonii Łódzkiej, ul. Narutowicza 20, odbędzie się ogólno- łódzkie zebrań aktywistów Społecznego Funduszu Od- budowy Stolicy.

Komitet Obywatelski SFOS w Łodzi złoży spr- azowanie z działalności i wyników zebrań za rok 1951 oraz dokona wyborów nowego komitetu.

W najbliższą niedzielę odwiedzą nas księżkonosze

„Dom Książki” w ramach zobowiązań podjętych dla uczczenia 60-lecia urodzin Prezydenta Bieruta i święta 1 Maja organizuje wielką im- prezę, mającą na celu upow- szechnienie książki.

30 bm., w Łodzi odbędą się masowy kolportaż ksią- żek. Książkonosze, członkowie ZMP, zaopatrzeni w warto- ciowe wydawnictwa, przede wszystkim nowości, odwiedzą

Komunikaty Ministerstwa Handlu Wewnętrznego

Ministerstwo Handlu We- wnątrznego komunikuje, że 1 i 2 dekady kwietnia (1 — 10, 4. br.) posiadacze bonów nie- zależnie od ustalonych norm bonowych będą mogli nabyć dodatkowo:

1. po 0,25 kg śledzi — osoby posiadające bono mięsno-lu- szczowe kategorii: 1A, 1B, 1C, 2A, 2B, 2C, 3A, 3B, 3C, 4A, 4B, 4C, D2A, D2B, D2C, 1S, 1U i 2S.

2. po 0,25 kg margaryny — osoby posiadające bono mięsno-luszczowe kategorii: RA, RB, RC, D2A, D2B, i D2C.

Wobec tego, że praktykowa- na dotąd nieograniczona kon- sumpcja mięsa w zakładach ga- stronomicznych nie da się po- godzić z zasadą reglamentacji obrotu mięsem i przetwo- rami mięsnymi, Ministerstwo Handlu Wewnętrznego zarzą- dziło z dniem 1 kwietnia br. pobieranie od konsumentów w restauracjach kuponów mięsno-luszczowych, odpowiadają- cych ilości surowca mięsno- zużytego dla danej potrawy

Wychowanie fizyczne i sport

Ogólnokrajowa narada sędziów bokerskich

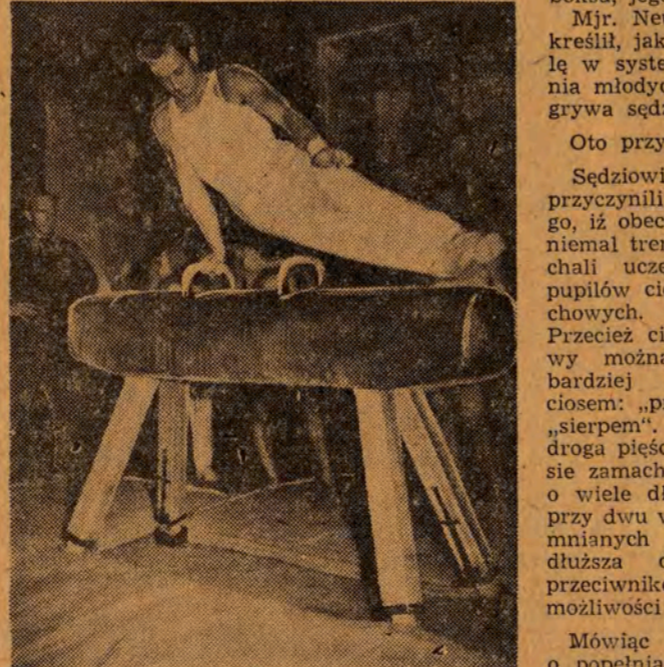
Przy licznych udziałach sędziów bokerskich, reprezentujących niemal wszystkie mi- asta Polski, rozpoczęła się do- siewczą w Łodzi siedmiodniowa, ogólnokra- jowa narada robocza.

W pierwszym dniu obrad dyskusję przedzielił referat, mjr. Neudinga, który zapo- znał zebraną z dotąd- szymi osiągnięciami, u- zuświadamiając, uży- skami przez sędziów polskich w czasie ich

podobnych do siebie przekroczeń na ringu. Różnie to do nich sęd- ziwie ringowej usta- wiają. Jedni bar- dzo rygorystycznie, drudzy tolerancyjnie. I jeżeli wiódł pod u- wagę, że siedzą punk- toty skrupulatnie od- notowywał każdy od- ruch bokiera do nie- czystej walki, jasne jest, że po ogłoszeniu wyniku walki, więk- szość publiczności mo- że być zdezorientowa- na, ponieważ zacier- się w jej pamięci prawdziwy przebieg spotkania.

Referat mjr. Neudi- nga, którego treści nie- sposób wyprecyzo- wanie w krótkiej nota- cie, posłużył jako pod- stawa do rzeczowej dy- skusji.

Z obozu przygotowawczego gimnastyków



Cwiczenia członka kadry narodowej, Szymona Sobala, na koniu z łękami.

Szermierze polscy w Moskwie

Z Warszawy ode- cięta samolotem do Moskwy 21-osobowa ekipa szermierzy pol- skich, zaproszona przez sportowców radzieckich na obóz trenin- gowy. Zawodnicy pol-scy trenować będą w Moskwie i Leningrad- zie pod kierownict- wem czołowych in- struktów ZSRR.

Czytelnicy piszą

Dlaczego nie ma parkanu?

Jedną z najpoważniejszych bolączek Szkoły Podstawowej Nr 115, przy ulicy Dąbrowskiej 21, jest brak oparkania dziedzińca szkolnego.

Budynki i boiska szkolne leżą na skrzyżowaniu ul. Dąbrowskiej i Skrzetuskiego, które jest bardzo ruchliwe. Obok szkoły znajduje się Przedsiębiorstwo Prefabryka- cji Budowlanych, do któ- rego codziennie przyjeżdża- ją dziesiątki samochodów cią- gaczowych z bryczkami. Za- dziera się wypadki, że dzie- ci z klas młodszych wjeżdżają się z tyłu samochodów, przy- czym narażone są one na nie- bezpieczeństwo przejechania.

Zaczynają także, że stopy do oparkowania znajdują się już na terenie szkoły od ubie- głego roku. Mieszkańcy Da- browskiej chcą włączyć się do pracy przy postawieniu park- anu. Czekamy tylko na przy- dział siatek oraz pomoc facho- wą.

KOMITET RODZICIELSKI SZKOŁY NR 115

Odpowiedzi Redakcji

Ob. Stefa Kowalska — Cen- tralny Zarząd Przemysłu Śpie- dawczym wiadomym, że sprze- dawczyni sklepu podłobowego Nr 13, ob. Palmowskiej, za nie- właściwe rozprawianie dzie- łach, misyjnych otrzymała ostatek nagany i z wpisaniem do akt personalnych. W razie stwierdzenia powtórnego prze- kroczenia, zostanie ona zwo- lni z pracy bez odszkodowa- nia.

Ob. ob. Zdzisław Michel, uczo- niolek PWSF, Zieliger i Gaw- liccki — prosimy o przybycie do redakcji.

Rozrywki umysłowe (62)

Skakanka

Wiadom, że ludzie nadejła- prawdziwie rozwiązań skaka- nki, zostaną rozdzielone nagrody książkowe.

Rozwiązania prosimy kierować do naszej redakcji w terminie do dnia 12 kwietnia br. z dopiskiem na kopertach: Dział Rozrywek Umysłowych.

Rozwiązanie zadania Nr 58

„Praca jest prawem, obowią- zem i sprawą honoru każdego obywatela państwa.”

Nagrody książkowe za praw- dliwe rozwiązanie zadania Nr 58 wysłały następujące osoby:

1) Danuta Ostrowska, Piotrków Tryb., ul. Stawickiego 197.
2) Ireneusz Jawusiński, Łódź, ul. Piłsudskiego 48 m. 6.
3) Beata Nowakowska, Łódź, ul. Starostkowska 21.
4) Józef Sitek, p-ta Moszczeń- ca k-Piotrkowa Tryb., wieś Gaj- kowska, poczta Piotrków Tryb., Łódź, ul. Pabianicka 17 m. 1.

Przekazywać pewną stałą ilość liter w kierunku zgodnym z ru- chem zegara, odczytać rozwiąza- nia w skład którego winny były wszystkie podane na obwo- dzie kola liter.

Litery, wpisane do kratki, oznaczone grubszą obramowa- niem są pierwszymi literami po- szukwanego tekstu.

DZIEŃ ŁÓDZI

Kronika partynia

AKADEMIA MEDYCZNA: 28 bm., o godz. 17, w sali konferencyjnej. Działacze Środ- miejska-Lewa, przy ul. Naru- towicza 28, odbędzie się ze- bieranie wyborcze II Oddzia- ło Organizacji Partyjnej przy AM.

DZIELNICA ŚRODMIEJSKA- LEWA: w poniedziałek, 31 bm., o godz. 18, w lokalu Oddziału „Gdańsk 73” odbędzie się zebranie terenowe wy- biorcze Oddziału „Gdańsk 73” przy AM.

WIECZÓR AKTORSKI: w KMP i K. 15 w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki, ul. Piotrkowska 86, w 90 rocznicę śmierci Mikolaja Go- goła i 10-lecie powstania litera- cki rozstrzelany zostanie lite- ratyczny dramatyczny. Wstęp wolny.

KRAJOWA NARADA PALCZY KOŁOWYCH: Dnia 29 bm., o godz. 10, w świetlicy ZPB im. Marchlewskieg- o, odbędzie się krajowa narada palczycy. Tematem obrad będzie sprawa spalania niskich cen węgla i rozszerzenie współzawodnictwa między pra- cownikami kopalni.

REGISTRACJA WOJSKOWA MEZZYKASOWA: Dnia 29 bm., zgłaszają się do

RADIO

PROGRAM NA SOBOTE, 29 MARCA 1952 R.

12.00 Dziennik 12.30 Audycja szkolna. 14.15 Audycja literacka. 14.30 Chwila muzyki. 14.35 Audyc- ja dla wychowawców przed- szkolni. 14.40 Koncert chóru. 15.00 Młodzi muzycy przed mikrofo- nem. 15.15 „Łódzki ruch robotni- czy przed rokiem 1951”. 15.30 Au- dycja dla świetlic dziecięcych. 16.00 „Wzschłnica Radiowa”. 16.30 Wskazówki i mikrofonem przez mias- to „Wielki”. 18.35 Koncert Orki- estry LPRP. 17.00 Wiadom. popo- łudniowe. 17.15 Muzyka. 17.30 Au- dycja słowno-muzyczna. 18.45 Ra- dio w kuracji języka rosyjskiego dla zaawansowanych. 18.00 Muzy- ka. 18.20 „Wesoła sobota”. 18.30 Muzyka. 19.15 (L) Felieton tygodniowy. 19.30 Muzyka i ak- tualności. 20.00 „Przy sobocie po- robocie”. 21.00 Dziennik. 21.30 „Mówimy o projekcie Konstytu- cji”. 21.50 „Początek trzeciejszy”. 22.00 Muzyka. 22.15 Audycja dla tan- cowników. 23.10 Muzyka na do- branoc. 23.50 Ostatnie wia- domości.

PROGRAM NA NIEDZIELĘ, 30 MARCA 1952 R.

8.00 Dziennik. 8.15 „Od melodii do melodii”. 8.30 „Wzschłnica Radiowa”. 8.50 Pielnię polskie. 9.55 Informacje. 9.50 Muzyka kla- syczna. 9.50 Audycja dla dzieci. 9.45 „Wielki tańczy i śpiewa”. 10.05 Skrzynka ogólna. 10.20 Fragmenty z operki: Kompozytora ru- mińskiego Curulecsa. 10.30 „Ro- botnicze zespoły”. Świetlicowe przed mikrofonem. 11.10 „Krońka klasyczna”. 11.20 Muzyka. 11.30 „Wielki koncert”. 11.50 „Wielki koncert”. 12.00 „Wielki koncert”. 12.15 „Wielki koncert”. 12.30 „Wielki koncert”. 12.40 „Wielki koncert”. 12.50 „Wielki koncert”. 13.00 „Wielki koncert”. 13.10 „Wielki koncert”. 13.20 „Wielki koncert”. 13.30 „Wielki koncert”. 13.40 „Wielki koncert”. 13.50 „Wielki koncert”. 14.00 „Wielki koncert”. 14.10 „Wielki koncert”. 14.20 „Wielki koncert”. 14.30 „Wielki koncert”. 14.40 „Wielki koncert”. 14.50 „Wielki koncert”. 15.00 „Wielki koncert”. 15.10 „Wielki koncert”. 15.20 „Wielki koncert”. 15.30 „Wielki koncert”. 15.40 „Wielki koncert”. 15.50 „Wielki koncert”. 16.00 „Wielki koncert”. 16.10 „Wielki koncert”. 16.20 „Wielki koncert”. 16.30 „Wielki koncert”. 16.40 „Wielki koncert”. 16.50 „Wielki koncert”. 17.00 „Wielki koncert”. 17.10 „Wielki koncert”. 17.20 „Wielki koncert”. 17.30 „Wielki koncert”. 17.40 „Wielki koncert”. 17.50 „Wielki koncert”. 18.00 „Wielki koncert”. 18.10 „Wielki koncert”. 18.20 „Wielki koncert”. 18.30 „Wielki koncert”. 18.40 „Wielki koncert”. 18.50 „Wielki koncert”. 19.00 „Wielki koncert”. 19.10 „Wielki koncert”. 19.20 „Wielki koncert”. 19.30 „Wielki koncert”. 19.40 „Wielki koncert”. 19.50 „Wielki koncert”. 20.00 „Wielki koncert”. 20.10 „Wielki koncert”. 20.20 „Wielki koncert”. 20.30 „Wielki koncert”. 20.40 „Wielki koncert”. 20.50 „Wielki koncert”. 21.00 „Wielki koncert”. 21.10 „Wielki koncert”. 21.20 „Wielki koncert”. 21.30 „Wielki koncert”. 21.40 „Wielki koncert”. 21.50 „Wielki koncert”. 22.00 „Wielki koncert”. 22.10 „Wielki koncert”. 22.20 „Wielki koncert”. 22.30 „Wielki koncert”. 22.40 „Wielki koncert”. 22.50 „Wielki koncert”. 23.00 „Wielki koncert”. 23.10 „Wielki koncert”. 23.20 „Wielki koncert”. 23.30 „Wielki koncert”. 23.40 „Wielki koncert”. 23.50 „Wielki koncert”. 24.00 „Wielki koncert”.

Poszukiwani pracownicy

Monterów-hydraulików zatra- dniających Mięjskie Przedsiębiorstwo Instalacyjne Łódzi. Dla zamieszczenia w kolumnie ogłoszenia przymyśle Wydział Kadr, Piotrkowska 17.

Kierownika kosztów i starsze- go księgowego zatrudnia Mięjskie Zakłady Wytwarzania Przemysłu Włókienniczego Łódź, ul. Koperka 17. Zgło- szenia przyjmuje Dział Perso- nalny. 858-K.



Bohater ludu, gen. Świerczewski - w poezji

Przed pięciu laty faszyzowska, skrytobójcza kula przecięła życie generała Karola Świerczewskiego. Padi bohater na ostatnim szafcu swej długiej, nieugiętej walki o wolność, ale serce Wielkiego Bojownika bije dalej — w sercach robotników, chłopów i żołnierzy, utrwalających wywalczoną, ludową Polskę.

Na pieśń, na milującą pamięć narodu trzeba sobie zasłużyć. W pełni zdobył sobie prawo generał Świerczewski — przez życie pełne walki i poświęcenia.

Ukazanie wielkości czynów generała Świerczewskiego sta-

nowi cel poematu Władysława Broniewskiego pt. „Opowieść o życiu i śmierci Karola Waltera - Świerczewskiego, robota i generała”. Broniewski ukazuje kolejno warszawskie środowisko robotnicze, z którego wyszedł Bohater, wczesne związanie się z walką klasy robotniczej, udział Świerczewskiego w Rewolucji Październikowej, następnie w walkach wojskowych pod Hiszpanią, bohaterstwo pod Stalingradem, udział w organizacji Wojska Polskiego, nieulekłą śmierć na posterunku. Poeta kończy opowieść słustycznym stwierdzeniem:

„Nie o każdym śpiewają pieśń
Lecz to imię śpiewać będą,
Ono potrafi się wzniesić
Ponad historię legendą”.

Na tychże motywach blagoficznych zbudowany został poemat Leopolda Lewina pt. „Słowo o Karolu Świerczew-

skim”. W zakończeniu autor ujmuje trafnie znaczenie dzieła Wielkiego Generała dla budowy socjalizmu w Polsce.

Generale!
O zmierzchu coraz więcej światła na Wiśle,
Coraz ich więcej na Mokotowie,
Rusztowaniami pokryte Powiśle,
Budujemy na Czerniakowie.
Maszyn turkotem skanduje Wola.
Nad Nysą obrodziły gospodarstwa.
Tak się wypieła Twoja wola —
Żołnierska i robocizna.

Jestem głową skażącą z Krety,
Jestem sercem powstańca znad Ebro,
Jestem ręką górnika, co srebro
z głębi dobywa, natchnieniem poety,
bo nie polegiem. Idę wśród bróy,
długa przede mną droga i stojam
i tam gdzie wolność — ojczyzna moja,
i tam gdzie wolność — wracam do domu.

Biografia generała Świerczewskiego, a właściwie rys bohatera i jego żołnierzy, ciągną w walkę z przemocą, stanowią kanwę poematu Tadeusza Kubiaka pt. „Bunt Generała”.

Poemat Wilkora Wornszylskiego pt. „Świerczewski” przedstawia bohatera śmiałego i w zakończeniu ukazuje jak wolnościowo dzieło Generała trwa w pracy żywych, w wysiłku narodu, budującego socjalizm.

Poemat Wilkora Wornszylskiego pt. „Świerczewski” przedstawia bohatera śmiałego i w zakończeniu ukazuje jak wolnościowo dzieło Generała trwa w pracy żywych, w wysiłku narodu, budującego socjalizm.

Wszystkie wymienione poematy uzyskały nagrody na konkursie Domu Wojska Polskiego i Związku Literatów Polskich.

Należy podkreślić, że poematy o Świerczewskim pisali jeszcze inni poeci jak St. Dobrowolski i St. Wygodzki. St. Dobrowolski w poemacie „Generał Walter” ukazuje m. in. warszawską dzielnicę robotniczą Wolę, skąd wyszedł Świerczewski, i udział Bohatera w rewolucji 1905 r. w Polsce.

Stanisław Wygodzki w krótkim poemacie pt. „Śtrofy o generale Świerczewskim” podkreśla silny, nierozrywany związek generała Waltera z walką klasy robotniczej, z partią, Szereko i sugestywnie przedstawia żywe, międzynarodowe znaczenie Świerczewskiego, który jest wszędzie tam, gdzie toczy się bój o wolność, o sprawiedliwość społeczną.

Jestem głową skażącą z Krety, jestem sercem powstańca znad Ebro, jestem ręką górnika, co srebro z głębi dobywa, natchnieniem poety, bo nie polegiem. Idę wśród bróy, długa przede mną droga i stojam i tam gdzie wolność — ojczyzna moja, i tam gdzie wolność — wracam do domu.

Biografia generała Świerczewskiego, a właściwie rys bohatera i jego żołnierzy, ciągną w walkę z przemocą, stanowią kanwę poematu Tadeusza Kubiaka pt. „Bunt Generała”.

Prócz poematów na temat życia i śmierci generała Świerczewskiego powstały liczne wiersze. Poezja w małej formie nie posiada oczywiście możliwości monumentalnych ujęć. Toteż wiersze nie przedstawiają całości bohatera, lecz skupiają się na poszczególnych momentach, na przykład: Andrzej Braun w wierszu pt. „Generał Walter” wyraża przekonanie, że „postać generała jest nieśmiertelna, gdyż człowiek walczący nie umiera”, żyje w dokonanych dziełach. Mieczysław Jastrun utrwala chwilę zgonu w wierszu pt. „Tren na śmierć generała Świerczewskiego”. Wreszcie Andrzej Mandalian w wierszu pt. „Świerczewski” wyraża miłość dla Wielkiego Bohate-

ra, który żyć będzie wiecznie w pamięci narodu. General Świerczewski to wielki i bynajmniej jeszcze nie wyczerpany temat dla poezji. Uosobienie najlepszych cnot żołnierskich i najświetniejszych tradycji polskich walk wolnościowych, podejmowanych „za naszą i waszą wolność”, generał Walter, porywa, zapładnia wyobraźnię wielu poetów.

Liczne poematy i wiersze utrwalają pamięć Bohatera i uczą nas miłości do żołnierskiego, nieulekłego życia w służbie idei wolności i socjalizmu.

GRZEGORZ TIMOFIEJEW

Do Tow. Bolesława Bieruta Kochany Towarzyszu Prezydencie!

Jestem lublinianinem, z zawodu składaczem ręcznym. Przypominam sobie Waszą bytność w Lublinie i prace, jeżeli się nie mylę, w drukarni Druego, naprzeciw wjeździe cmentarza.

Jestem starszy od Was o siedem lat i obracałem się wśród swoich rówieśników, lecz pojawienie się młodego pracownika wzbudziło między młodzieżą drukarską poważne zainteresowanie. Wiedzieliśmy o tym, że pracując w spółdzielczości, a praca Wasza w drukarstwie jest przejściowym etapem Waszego życia.

Z pozoru wydawałoby się to dziwną okolicznością. Drukarska młodzież ówczesna zajmowała poważne stanowisko w życiu społecznym i politycznym. Rozmaite kółka samokształceniowe były przez nią dokładnie obsadzone. Ja pracowałem jako technik Komitetu SDKP i L. Bilimsky odezwę okolicznościowo dostownie na stołnicy i walkiem od ciała.

Zywie jest mi w pamięci zajęcie drukarni przy ulicy Bernardyńskiej. Obstawiono ją skrupulatnie, właściciel był pilnowany z bronią w ręku, a ja z drugim towarzyszem całą noc drukowaliśmy odezwę pierwszomajową w językach polskim i żydowskim. Przytaczam te okoliczności, aby podkreślić niezwykłą interesownością się młodym, nieznanym pracownikom drukarskim, którzy przyjechał z prowincji do Lublina, Widac, że intuicyjnie wyczeliliśmy przyszłe posłannictwo, jakie przypadnie w udziale Wam, Kochany Towarzyszu.

Zycie, a zwłaszcza dzieje ludu pracującego Rzeczypospolitej Polskiej wykazywały jakim dobrodziejstwem stał się, Drogi Nasz Nauczycielu, Wasz ofiarny trud oraz poświęcenie, z jakim oddaliście się zadaniu stworzenia i budowy naszego państwa. Dzięki Waszej czułości i marksistowsko-leninowskiemu pojmowaniu spraw w zaradku zlikwidowane zostało odchylenie prawicowonacjonalistycznej klikki szkodników.

Bogate Wasze doświadczenie i marksistowsko-leninowskie stanowisko uświadoczyli się w programie Konstytucji, która objęła wszystkie osiągnięcia naszej demokratycznej, ludowej ojczyzny. Tak bogata treść naszego życia ujęta w niej rzeczowo może świecić swój triumf, tylko dzięki Waszej, Kochany Prezydencie, inicjatywie.

Biorąc za przykład pracowity Wasz żywot i wierząc, że tylko wyteżona praca może zapewnić nam pokój, szczęście i dobrobyt w socjalistycznym państwie, mledując, że Łódzkie Zakłady Graficzne Nr 9, których jestem kierownikiem, dla uczczenia 60 rocznicy urodzin tak obfitego plan Waszego żywota, podjęły na masówkach zobowiązania produkcyjne, gospodarcze i kulturalne — 15 zespolowych i 10 indywidualnych. Przedstawiamy one wartość 6.116,50 zł.

STANISŁAW BIAŁKOWSKI
Łódzkie Zakłady Graficzne Nr 9

Wojna bakteriologiczna brutalnym pogwałceniem prawa międzynarodowego

Prof. dr R. Bierzanek

...ne wiadomości o zastosowaniu przez interwencyjną armię Stanów Zjednoczonych w Korei broni bakteriologicznej wywołały głębokie oburzenie nie tylko w naszym kraju, ale wśród wszystkich miłujących pokój narodów. Na zgromadzeniach i wiecach ludność protestuje przeciwko używaniu barbarskich, nieuczciwych metod walki. Światowa Federacja Związków Zawodowych złożyła w Organizacji Narodów Zjednoczonych protest przeciwko stosowaniu „jednej z najbardziej okrutnych broni masowej zagłady”. Polskie Towarzystwo Mikrobiologiczne — podobnie jak organizacje biologów i lekarzy innych krajów — wystąpiło z apelem do wszystkich bakterjologów świata, wzywającym do powstrzymania się od współpracy w zakresie produkowania i stosowania broni bakteriologicznej.

Delegacja Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników Demokratów z Dr. Brannitweinem, profesorem prawa międzynarodowego w Grazu, na czele — wysłana do Korei dla zbadania sytuacji na miejscu, uznana fakty dokonania wielkiej ilości zbrodni z powietrza pocisków z zarazonymi owadami za bezsporne i zapowiedziała przedstawienie odpowiednich wniosków.

Wojnę bakteriologiczną — która, jak wiadomo, polega na szerszeniu wśród żołnierzy i ludności cywilnej przeciwnika groźnych epidemii, jak: dżuma, cholera, tyfus, czarna ospa i in. — każdy uczciwy człowiek musi uznać za najbardziej okrutny sposób walki i potencjalnie najniebezpieczniejszy. Realizowanie celów politycznych przy pomocy takich metod, jak rozpowszechnianie chorób, wywołuje w sumieniu każdego człowieka kategorii protest.

W czasie drugiej wojny światowej, Japonczycy stosowali ten środek walki w wojnie z Chinami, czynili na dużą skalę przygotowania do wojny bakteriologicznej przeciwko Związkom Radzieckim i zakładali w tym celu wielkie laboratoria na terenie Mandżurii. Przed dwoma laty w Chabarowoku, proces orzeczący kierownikom i organizatorom tych przygotowań, zakończył się wydanym surowych wyroków na japońskich zbrodniarzy wojennych.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że broń bakteriologiczna należy do zabronionych przez prawo międzynarodowe metod prowadzenia wojny. Nie w tym dziwnego, gdyż prawo międzynarodowe — od samych początków swego istnienia — przeciwdziałała się wszelkim wiarołomnym i podstępnyim metodom walki oraz działaniom skierowanym głównie lub wyłącznie przeciwko ludności cywilnej.

Już w starożytności obowiązowały zakazy posługiwania się strzałami zatrutymi i zabronione było zatrucie strzemi. W ciągu długich stuleci wyszczelali się pewne reguły walki dozwolonej; ułete one zostały w Hadze w 1907 r. w tak zwany regulamin, zawierający prawa i zwyczaje wojny lądowej, który uważany jest powszechnie za najważniejszą źródło prawa wojennego. Regulamin haski w art. 23 głosi, że oprócz zakazów, ustanowionych przez specjalne konwencje, zabrania się w szczególności: używania trucizny lub broni zatrutej, używania broni, pocisków lub środków, mogących z łatwością zranienia w sposób zdradziecki

osób należących do ludności lub do woisk nieprzyjacielskich. Traktaty pokoju po I wojnie światowej — w związku z zastosowaniem gazów przez Niemcy — zawierają zobowiązanie do nieskosowania wojny gazowej. Traktat waszyngtoński z 1922 r. w sposób wyrazisty potępił „stosowanie gazów w celach wojennych” i uznał zakaz wojny gazowej za powszechnie obowiązujący. Wstęp do tego traktatu stwierdza, że „powszechna opinia świata cywilizowanego potępiła zupełnie słusne użycie podczas wojny gazów duszących, trujących lub podobnych, jako też wszelkich analogicznych płynów, produktów i sposobów” i że „zakaz ten został wyrażony w traktatach, do których należą w wielkiej liczbie państwa cywilizowane”. Dlatego też państwa podpisujące ten traktat uznały się za związane zakazem „stosowania tego rodzaju broni i wezwały wszystkie inne narody cywilizowane do przyłączenia się do tego układu.

W sposób zupełnie wyraźny potępił używanie broni bakteriologicznej protokół genewski z dn. 17 czerwca 1925 r., dotyczący zakazu używania na wojnie gazów duszących, trujących lub podobnych oraz środków bakteriologicznych. Protokół ten postanawia: — „Zważywszy, że używanie na wojnie gazów duszących, trujących lub podobnych oraz środków bakteriologicznych, jest wbrew zasadom prawa międzynarodowego i godzi się uznać za związane między sobą postanowieniami deklaracji niniejszej”.

Wynika z powyższego, że wojna bakteriologiczna na podstawie wzajemnego porozumienia się państw została potępiona już na kilkanaście lat przed próbami jej zastosowania. Zakaz ten jest oparty o istniejące od wieków zwyczajne, zabraniające stosowania broni zatrutej oraz wywołującej chorobę, cierpienia i skieroanej głównie przeciwko ludności cywilnej, dlatego nawet te państwa, które nie przystąpiły do protokołu genewskiego, względnie go nie ratyfikowały (Stany Zjedno-



Kim Sen Ceir, chłopiec koreański, bestialsko zamordowany przez ludobojców amerykańskich.

Lata bez wiosny

Zamieszczamy poniżej fragment przedwojennego pamiętnika zredukowanego przedmowa z Ożarkowa. Fragment, wycięty z zbiorowej publikacji Instytutu Gospodarstwa Społecznego, pt. „Pamiętniki bezrobotnych”, dotyczy roku 1933.

Po eksmisji znalazłem się z rodziną pod gołym niebem. Dachem były mi sklepienia niebieskie, lampą nocną o gwiazdy, kominem, który ogrzewał, to kociołek. Brł Jeszcze dzień czuje jego ciepło... Pod gołym niebem byliśmy pamiętamy jak dziś — 48 godzin. Niewiele, to prawda, ale za wiele na to, by z rodziną, ale małymi dziećmi, przez dwa dni i dwie noce zimowe znajdować się bez dachu nad głową. Pamiętam plac żony, krzyk dzieci, potem ten krzyk i dzieci złał się w jeden słońc, słońc długi i rzewny. Wyrzucono nam rzeczy na podwórzu i nas, jak i rzeczy ni zule na ból, zimno i głód, wyrzucono za tymi rzeczami na śnieg i mróz.

Te dwie noce spędzone pod gołym niebem, to noce lamentów, modlitw, błagań i płaczu. Ustawiliśmy łóżka jedno na drugim tworząc takie pietruki, że górne łóżko stanowiło dach, narzucałymi gaiganot na wierzch, pokrywaliśmy boki łóżka robiąc w ten sposób ściany. Zona i dzieci, czworo ich w jednym łóżku, pod dwiema pościelami drżeli z zimna placząc.

I gdyby nie pewien gospodarz, nazwiskiem ***, mieszkający gminy, nie wziął mnie do spalonej obory, w której pozostały tylko ściany, sufity i twierdź nie było, ale wnieśliśmy kilka desek, kółków, słomy i urządziliśmy na przedzie prowizoryczny sufit. Potem wysypałem podłogę piaskiem — podłoga kamienna, brukowana, potem wnieśliśmy rzeczy.

Lecz te dwa łóżka, szafa, stół, łóżeczka, żelazna nawet w części nie stanowiły umeblowania tej wielkiej komory. Napalono torfem, lecz więcej było dymu grzącego, aniżeli ciepła. Kuchnia mała, torf nie chciał się palić, tylko tlił się powoli, a dym kłębił się rozchodząc się po izbie.

dobierał sobie któregoś z ubiegających się o zarobienie paru groszy, placąc od woza 25 gr., który liczył od 15 do 17 korcy. A woźów takich sypało się siedem i osiem. Ale zarobek taki trafiał się wtedy tylko, kiedy węgony muszały być przedko wypróbnione — w innych wypadkach woźnice sypali węgiel sami.

Zona od czasu do czasu prala u gospodyni i za pracę swoją dostawała trochę kartofli, mleka, maki. Ja zaś w tygodniu zarabiałem dwa, trzy złote, i tak żyliśmy i nadal nie inaczej żyjemy.

Zima kończyła się, nadchodził marzec. Woda lała się ze ścian naszego mieszkania, robiło się zimnie, powietrze w mieszkaniu wilgotne, ściechło. Z brukowanej podłogi wychodziła woda. Tajalo w polu, nie daly zasnąć. Jedni spalili smacznie, mając sny cudowne, innym nie dawał zasnąć czarny szkielet głodu.

Do pięknej przyrody, do jej czarownych widoków, do jej życia, do jej muzyki, na którą się składa szum wiatru, szmer wody — jak mówią poeci — niezliczone chóry się wydychają śpiewaków... oddomiliśmy się zimno, obojętnie, ze smutkiem. Bo była wiosna, lecz my nie mieliśmy jej czym odpowiedzieć. Serca nasze nie napędywały się uczuciem i sympatią ku wiecznej miódrej naturze — bo w nas była zima, osiźgła, deszczowa jesień.

I nie tylko my, ludzie starsi, rodzice naszych dzieci, na których ciążył obowiązek, nie mamy czym witać piękną — wiosny, ale i dzieci nasze odnoszą się obojętnie do tętna życia — wiosny. Bo wiele jest smutku i żalu w życiu naszych dzieci. My, rodzice, pragniemy ukryć przed naszymi dziećmi ich niedolę, chcemy pozwolić im być dziećmi, starymi się sami weselić, by rozweselić nasze dzieci — lecz na próżno, dziecko głodne, zniechęcone, widzi w nas te sztuczna wesołość, wesołość dła rozweselenia ich — nie przyjmuje w siebie te sztuczne wesołości, bo to dziecko nie jest nigdy dzieckiem... Od najmłodszych lat swego dzieciństwa widzi łzy, troski i utrapienia swoich rodziców. A jakże to pięknie być dzieckiem. Ale dzieckiem, które nie wie, co to troska o jutro, zwątpienie rodziców, smutki i tragedie.



diabłów, gdzie indziej chciano zrobić jakieżś. Lecz wszystkie inne rzeczy niż to, ja chcąc pracować, nie zebrać. I tak chodzę dzień, dwa i czasem udało mi się zarobić parę groszy przy nasypowaniu węgla na wozy. Bo niekiedy furman, już starszy wiekiem, wożąc węgiel z kolei do składów — szczególnie, jeżeli było konieczne na oznaczoną godzinę opróżnienie wagonów

T. Chrościelewski Ostatnie chwile Leonardo da Vinci

Za oknem niebo jest blade jak nieba Toskanii w tę wiosnę, Gdy runął z Monte Cycero bezsilny, kaleki ptak. Nad Cloux żeglują gołębie. Ich skrzydła pewne i mocne. A człowiek? Człowiek na zawsze do ziemi przykuty jak gad. Za oknem tysiące rzek, zblakanych, zarzęzłych w lachy Odcieć od serca żyły, a można zawracać ich bieg, W góry wlatywać, żyw ły jak muły wrpżać do machin I nie sztylciem, lecz myślą złoty wprowadzić wiek. Za oknem tysiąc miast cuchnie, za śpiwną od trzcin Loara, Recz księżniczce w świeżbie, pod krągankami gnoj. Dżuma nie z piekieł jest rodem, z zaułków podobnych pieczarom A można miasta budować czystsze niż iza, niżli zdroj. Tyle spizu w człowieku, w miesiach, woli i myśli. Można żyć dać barwy piękniejszej niż tamte, co kładł W refektarzu Santa Maria... Przegryz że śmiercią wyścig, Książ, którym życia za mało, nie weźmie z rąk jego świat. A przecież nie zaspał lat i myślą - wioźnia żelazną Wygarna? tysiące tajemnie z ziemi, powietrza i fal. Cóż z tego?... Dworskie festyny koronnym uświetnił biaznom I z ciszy w ciszę odchodźł, a tak stał odchodźł żal. Nie będzie woźów bez koni, przemysłowych machin do tkania, Nie będzie bucafał z brazu kopymet ziemi rył. Czemuż więc orzeł w dzieciństwie kotyskę chopca ochraniał? Próc blady twarzy Judasa, wszystko rozwiolał się w pył. Jak cicho! Bliscy odeszli, prócz niej — Giocondy na ścianie Z uśmiechem gorzkim jak wieszka, gdy ziarnu jej gruntu brak. Jak ciężko z głęski odchodźł w dłuższe niż wieczność konanie, Jak cierpi pod łukiem nieba że skrzydłem złamanym ptak. Dobra gosposia — Toskanka przez drzwi zagląda doń skrycie, Myśli: maestro się modli, a może znużony śpi, A pierwszy inżynier ziemi czyni rachunek z życiem I z oczu, co mrok rozcinają, płyną bezsilne izy...

Mistrz! Nie los to się sprzyśli, posenne, antyczne fatum, Ze nie zakwitły laurami projekty twoje i myśl. Wzrok znał tajemnic materii obróc, spojrzył ku miastu i światu, Spójrzył: książkę, kondotier, papier — „w potrzebie — lew i lis”, Rodową pychę i żądzą władzy był Twój mecenas. Nie dobro ludu go cieszy, lecz blichr i zabór miast. Nie tylko Romę wylczyła, świat cały dlań hiena. Prawdziwym lud mecenasem, jednak nie nadszedł dlań czas. I jeszcze... Dzieckiem, pamiętasz, jak wszedłeś żądny poznania W czeluści jaskini, śledziłeś kości zszczurów i szlam. Sam byłeś. Tak już przez życie, po twardą chwilę konania, Węzy gordyjskie natury rozsupać ochciał sam. Nie Tosz Piomienionocęcę przykuł do ścian Kaukazu. Samotność ramię związała. Podkowę złamie dłoń. Mwił śmiała patka prześcignie, lecz aby zwalił sto głążów Z piersi ludzkości, potrzebna myśl stutusyczna i dłoń. Mistrz! Wiem, słowa po czterech wiekach rzucane jak wieniec W stronę krypty rozbitnej, nie ulą wylanym łzom. Mistrz, nie wszystkie umarłeś, byłeś tysięcy natchnieniem. Co pod te głązy piekielelny żelazny wkładał łom. W wielu krainach świata, swnu właścicielki prostej, Na gruzach tronów i banków mecenas prawy wstał. Ludy wolne od jarzma jak wicher wtaręły w postęp. Biegi rzek odwracamy, wbijamy w osierdzia skał. Klimaty krajów zmieniamy. Budowle nasze wspaniałe Od tych, co kładła na papier uparta, silna Twa myśl, Melodią sferyczną huca hut agregaty i walce... I dziś książęta pieniądze — lew przycajony i lis Wydarte służbie ludzkości ptaki Twego marzenia Chcą rzucić z ogniem na wolność. Ale niedługi czas, Gdy zniknie wyzysk i wojna, zaraza, głód i cierpienia Z oblicza czystych jak kryształ komunistycznych miast. Cóż, że śpeliż dziś farby z twarzy i szat Judaszal Czasowi równie podlega skała, geniusz i fresk...

Nad zamkiem Cloux mrok zapada. Lampka oliwna wygasa. Chronos wszedł do komnaty. Mistrz, nie trzeba leż!

Leonardo da Vinci, jeden z największych malarzy realistów świata, genialny uczyony, prekursor współczesnej myśli naukowej, inżynier i wynalazca, urodził się w 1452 r. w miejscowości Vinci (Toskania). Pomyślnie wynalazca Leonarda zdumiewają śmiałością. Próby lotu na skonstruowanym przez niego szybowcu skończył w stępo góry Monte Cycero w Toskanii.

Da Vinci dokonał wielu odkryć z dziedziny malarskiej, mechanicznej, hydraulicznej, optyki, pneumatyki, anatomii, chemii, barwników, technologii itp.

Zarzucał on władcom projektami genialnej przebudowy miast w oparciu o dzisiejsze niemal postulaty higieny (wskazując przy tym na zlemskie, bynajmniej nie „demoniczne” pochodzenie epidemii). Projektował szczegółowo zmi-

ny biegu rzek dla potrzeb rolnictwa i handlu, budowę olbrzymich kanałów, górskich rzek przez góry za pomocą odpowiednich pomp ssaco-tłoczących.

Genialny malarz-realista przystępuje do swych olbrzymich obrazów po dziesiątkach miesięcy studiów nad perspektywą i anatomią.

Śmierć zaskoczyła go w momencie porządkowania materiału naukowego.

Twórczość Karola Szymanowskiego

Akcja odczytowa Towarzystwa Wiedzy Powszechnej

Dnia 29 marca br. miało 15 lat od tragicznej chwili, kiedy w sanatorium w Lozannie zakończył życie Karol Szymanowski, jeden z największych europejskich kompozytorów współczesnych, jeden z największych artystów, jakich wydała Polska.

Dziś nowy, masowy odbiorca zapelniał sale koncertowe Słuchaczy, który w dziele sztuki szukał nowej treści, szukał przeżyć, szukał głębi, szukał bliskich mu, bo ogólnie

Wokół twórczości Szymanowskiego istniało za jego życia wiele nieporozumień, pokutujących — gdziegdzie — i dziś jeszcze. Niedolna do wielkich wrzeszeń mieszczańska publiczność, będąca przed wojną prawie wyłącznym odbiorcą muzyki, nie była w stanie dostarczyć gigantycznego ładunku uczuciowego dzieł Szymanowskiego. Raziła ją rewolucyjność jego muzyki, obojność na jej nieprzepracowane polski, narodowy charakter. Niektóre z ówczesnych środowisk z niechęcią patrzyły również na postawę kompozytora, bliską wszystkim co technologicznie doświadczenia, które zaobserwowała w czasie podróży artystycznej do Moskwy. Ukuto więc wygodny, a demagogiczny frazes, określający dzieła Szymanowskiego jako dostępne tylko dla wąskiego grona tajemniczych znawców, lub po prostu... snobów.



Wokół twórczości Szymanowskiego istniało za jego życia wiele nieporozumień, pokutujących — gdziegdzie — i dziś jeszcze. Niedolna do wielkich wrzeszeń mieszczańska publiczność, będąca przed wojną prawie wyłącznym odbiorcą muzyki, nie była w stanie dostarczyć gigantycznego ładunku uczuciowego dzieł Szymanowskiego. Raziła ją rewolucyjność jego muzyki, obojność na jej nieprzepracowane polski, narodowy charakter. Niektóre z ówczesnych środowisk z niechęcią patrzyły również na postawę kompozytora, bliską wszystkim co technologicznie doświadczenia, które zaobserwowała w czasie podróży artystycznej do Moskwy. Ukuto więc wygodny, a demagogiczny frazes, określający dzieła Szymanowskiego jako dostępne tylko dla wąskiego grona tajemniczych znawców, lub po prostu... snobów.

skiej opinii. A jeśli wspomnieliśmy, że i dziś spotykamy tu i ówdzie jej ślady, to prawie zawsze tak, że dotąd nie było okazji bezpośredniego zetknięcia się ze wspaniałą twórczością Szymanowskiego, albo tam, gdzie pozostałości mieszczańskich nawyków są jeszcze silnie zakorzenione.

Droga Szymanowskiego do osiągnięć twórczych, które zapewniły mu tak wysoką pozycję nie tylko w muzyce polskiej, ale i światowej, była ciężka i żmudna. Była drogą do samotnych, indywidualistycznych poszukiwań do wielkiej, epickiej twórczości narodowej. Była to jednocześnie droga do prowincjonalnej zaśniewałości, która panowała w muzyce polskiej około 1900 roku — do szczytowego kunsztu rzemiosła i środków muzycznych.

W lutym br. na terenie samego tylko województwa łódzkiego Towarzystwo Wiedzy Powszechnej zorganizowało ponad 500 odczytów, których wysłuchało około 34.000 osób. Wielu prelegentów, nauczycieli, studentów, wykładowców wyższych uczelni udało się do słów mówionym do gromad większych, spóźnieni produkt

W lutym br. na terenie samego tylko województwa łódzkiego Towarzystwo Wiedzy Powszechnej zorganizowało ponad 500 odczytów, których wysłuchało około 34.000 osób. Wielu prelegentów, nauczycieli, studentów, wykładowców wyższych uczelni udało się do słów mówionym do gromad większych, spóźnieni produkt

W lutym br. na terenie samego tylko województwa łódzkiego Towarzystwo Wiedzy Powszechnej zorganizowało ponad 500 odczytów, których wysłuchało około 34.000 osób. Wielu prelegentów, nauczycieli, studentów, wykładowców wyższych uczelni udało się do słów mówionym do gromad większych, spóźnieni produkt

W lutym br. na terenie samego tylko województwa łódzkiego Towarzystwo Wiedzy Powszechnej zorganizowało ponad 500 odczytów, których wysłuchało około 34.000 osób. Wielu prelegentów, nauczycieli, studentów, wykładowców wyższych uczelni udało się do słów mówionym do gromad większych, spóźnieni produkt

W lutym br. na terenie samego tylko województwa łódzkiego Towarzystwo Wiedzy Powszechnej zorganizowało ponad 500 odczytów, których wysłuchało około 34.000 osób. Wielu prelegentów, nauczycieli, studentów, wykładowców wyższych uczelni udało się do słów mówionym do gromad większych, spóźnieni produkt

„Młodość Chopina”

Wielkie osiągnięcie kinematografii polskiej

Specjalny pokaz najnowsze filmu polskiego „Młodość Chopina” utworzył Filmowa Narada Twórcza w sali Rady Państwa. To zaszczytne wyróżnienie utworu Aleksandra Forda było całkowiście uzasadnione, gdyż pokazano nam nie tylko najpiękniejszą ostatecznie nakręcony w Polsce, „Młodość Chopina” należy niewątpliwie do wielkich osiągnięć kinematografii polskiej i stanowi ważne wydarzenie w sztuce polskiej.

Wielkim sukcesem filmu jest zobrazowanie artystycznego dojrzewania Chopina — kompozytora. Twórcy filmu przedarli się przez gromadzoną od dziesiątków lat drobniomieszczańską plótkę o młodym Chopinie — anemicznym pannczu, zasłuchanym w dźwięki fletu mazowieckich pastuszków. Pokazali nam prawdziwego Chopina, z najbardziej ideałowego i artystycznego okresu — krystalizowania się ideałowego i artystycznego w latach 1826—1832.

Do licznych zalet filmu dochoch jego wielka wartość muzyczna. „Młodość Chopina” należy do najlepszych filmów muzycznych. Zdecydowała o tym znakomita gra laureatki konkursu chopinowskiego — Haliny Czerny - Stefaniej. Muzyczną stronę filmu uzupełniają, powiązane z tokiem akcji, utwory skrzypcowe Bacha i Paganiniego, w doskonałym wykonaniu Wandry Wilkomirskiej oraz pięknie odśpiewana przez Stefanję Wojtowiczową aria Mozarta.

Ważnym czynnikiem podnoszącym wartość filmu są zdjęcia Jarosława Tużara. Wysoka technika, śmiałość ujęć i szeroki oddech charakteryzują jego zdjęcia.



Fragment pięknego filmu pt. „Młodość Chopina”.

Wielkim sukcesem filmu jest zobrazowanie artystycznego dojrzewania Chopina — kompozytora. Twórcy filmu przedarli się przez gromadzoną od dziesiątków lat drobniomieszczańską plótkę o młodym Chopinie — anemicznym pannczu, zasłuchanym w dźwięki fletu mazowieckich pastuszków. Pokazali nam prawdziwego Chopina, z najbardziej ideałowego i artystycznego okresu — krystalizowania się ideałowego i artystycznego w latach 1826—1832.

Wielkim sukcesem filmu jest zobrazowanie artystycznego dojrzewania Chopina — kompozytora. Twórcy filmu przedarli się przez gromadzoną od dziesiątków lat drobniomieszczańską plótkę o młodym Chopinie — anemicznym pannczu, zasłuchanym w dźwięki fletu mazowieckich pastuszków. Pokazali nam prawdziwego Chopina, z najbardziej ideałowego i artystycznego okresu — krystalizowania się ideałowego i artystycznego w latach 1826—1832.

Ważnym czynnikiem podnoszącym wartość filmu są zdjęcia Jarosława Tużara. Wysoka technika, śmiałość ujęć i szeroki oddech charakteryzują jego zdjęcia.

Aleksander Rowiński Wawrzyniec Żulański

Władysław Udalski

Droga dziewczyny wiejskiej

W chrusiak wstąpiła się ścieżka do jeziora, gesty wrosz się ugina pod stopa, kiedy schodzisz nad wodę z wieczora przypatrywać się zorum i mrokom.

Las otwiera wnętrza szumiące, księżyc sieje srebrem po wodzie, tak jak owej nocy dudniące, kiedy marzla w okopach młodzię.

Serce drżało, partyzantki! — To wrzeszeń ostra fala pedziła je naprzód — niedaleko już grały katusze, front nachodził w żelaznym marszu.

Wola ludzi porwana świadomą szła na zachód, do Łodzi, za armia, skąd już maszyn roznosił się łomot i fabryczny dym niebo ogarniał...

Twego domu poszerzyły się ściany Oknem wieżer gruźliowy się wdzierał chłodną strugą powietrza na hali — nową bitwą w zakładach rozpalasz... Idą doby twarde, uparte — trzeba wzmagać siłę napuru, nim marzenia — myśli skrzydlate — dotykalnych kształtów nabiorą.

W długie nocne godziny, pamiętasz — przy stoliku obłożona książkami wsiadłaś w przeszłość — miałaś zdawać na uczelni egzamin.

Znowu praca i walka surowa, długie dni i nieprzespiane noce, zanim wiedzę przyswoiłaś, jak nowość w ciszy czytałaś, sa i bibliotek.

Wtórzy serce myślom i krokom i kraj wórzy — rozległy plac robót — jakim słowem Ojczyznę szeroka i tych uczu bogactwo obojęt.

Chłodna jesień w głębokich borach, w twojej wiosce podpada liście, kiedy schodzisz na brzegi jeziora patrzeć w wody spokojne i czyste.

Ostrzem piodra

Pod wpływem zimna

Oto mi kultura trumanowskiej ery: bakterie tyfusu, dżumy i cholery. Najnym siewca jest — czystelniku wiesz: imperialistyczna, waszyngtońska wesz. ET.

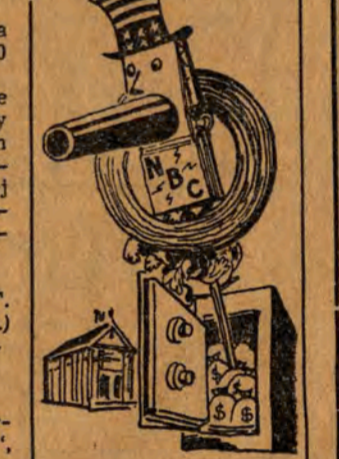
Dobrze, że kończy się zima, nie będzie więcej tzw. gołodzi, ludzie przestaną się „poślizgiwać”. Dotyczy to zwłaszcza zatrudnionych w niektórych spółdzielniach pracy. Np. w „Osnowie”. Ot, niedawno „poślizgnęli się” oni nie tyle na gołodzi, ile na jedwabiu. Jedwab jest wprawdzie również śliski, ale nie do tego stopnia, aby w każdej sztuce wysłiznęli się uważając mierzącego od 30 cm do 1 metra. Ano, widocznie kierownictwu technicznemu „Osnowy” skurczył się metr od zimna. Podobnym metrem mierzyła także nadestany przez siebie de-



koracyjny towar medyczny Spółdzielnia Pracy w korespondencji J. F. ze „Spółnoty Pracy”

„Wyjaśnienie”

Dnia 19 lutego br. została zatrzymana na Pl. Tamjanom jako spekulatka, a ja uciale spekulatka nie jestem, tylko sprzedawałam po drodzej cenę zwyżkę pończochy, żeby sobie za to kupić stielony, a co do tego płótna i pościelówki, które przy mnie znalazli kontrolerzy społeczni, to uciale go znowu nie było tak dużo, tylko kilka metrów, i jeśli wyntolałem je na rułnie, to jedynie ze względu na dobro społeczeństwa, żeby nasz kochany handel ożywił, i w ogóle bardzo jestem zdziwiona, że sprawę skierowano do prokuratora, bo cóż w tym złego.



Słuchać oś! ryk, słuchać żmł! tyk, słuchać pomysł plusk, słuchać szelest „pluskw”, słuchać maipi krzyk, słuchać świnki kwik, brzączy złota trzosi: „AMERYKI GŁOS”.

„Szatańska” robota

(Rzecz dzieje się w przegładni ZPW im. Ossowskiego. Osoby: robotnicy, samoprążeńica)

Samoprążeńica: W mojej ciemnej spłi na wieki! Robotnik I: Postu-chajcie, jaką dziwną Księgowy bez głowy

melodie wystukuje nasza maszyna. Marsz pogrzebowy. Samoprążeńica: A jakaż melodia mi pozostała, kiedy między martwymi trupami stoję? Spójrzcie — oto zwłoki moich dwóch koleżanek, dobrych, zaśnionych samoprążeńic. Robotnik II: Racja! Maszyna stara. Faktycznie dwie maszyny u nas od dłuższego czasu stoją uprzają. Dlaczego? Robotnik III: Pewnie części zamiennych nie ma... Samoprążeńica (z ubraniem): Nieprawda!

Części zamienne zostały dawno sprowadzone. Wszystko jest, tylko Szatana brak. Robotnicy: Szatana? Samoprążeńica: Tak, waszego majstra, ob. Szatana. Wystarczy, aby wyjął ręce z kieszeni, a moje koleżanki ożyją. Ale jemu się jakoś nie chce wziąć do solidnej roboty.

(Kurtyna nie opada w oczekiwaniu na stanowisko dyrektora. Na stanowisko to czeka również ob. Produkcja.)

B. Sokolowski ZPW im. Ossowskiego

Księgowy bez głowy

W naszych zakładach głównym księgowym jest ob. Kozłowski, człowiek — bez głowy. Fizycznie niby ma on ją raczej, lecz od parady, a nie — do pracy.

Stąd często u nas, zwykłym jest faktem, że się opóźnia ludziom wypłata.

Z Pótyczka również sprawa niedobra: Kozłowski obłąkać nie potrafił.

Malo zależy mało smać na ludziach, że w losowaniu minie ich udział.

Im się nie spieszy...

Znany racjonalizator z Zakł. Met. Przemysłu Terenowego w Pabianicach, Baranowski, słożył 3 lata temu wniosek, dotyczący usprawnienia produkcji, i w Woj. Zarządzie Przem. Terenowego w Łodzi l...

„Racjonalizatorzy”

Longina Stopczyk i Józef Boras zapragnęli podnieść produkcję. Ale nie tak jak przodownicy pracy, których nie brak w ZPB im. Dyzwiji Kosiuszki. Nie, oni inną metodę wykombinowali, prostszą, wygodniejszą, pozwalającą nawet przy siedzeniu z założonymi rękami osiągać wysokie rezultaty.

Bunt dekabrystów przeciw tyranii Świętego Przymierza podpalał całą niemal Europę, jest natchnieniem dla polskiej rewolucjonistów. Z patriotycznej, rewolucyjnej atmosfery Warszawy gotującej się do walki — rodzą się utwory, przepojone patosem rewolucyjnym i miłością ojczyzny.

Wśród pozostałych 180 aktów, biorących udział w filmie, wysuwa się na czoło Aleksandra Śląska, odwołający postać Konstancji Gładkowskiej, młodzieńczej miłotki Chopina. Śląska z wielkim talentem ukazała przeobrażenie myślicy dotąd dawniej jedynie o blachostkach piękności. Z wielkim wdziękiem i prostotą gra Śląska pełne romantycznego uroku sceny spotkań z Chopinem.

„KOLONIZACJA I REMILITARYZACJA NIE-MIĘC”

Objeżdża ona okres powojenny — do chwili obecnej i ukazuje wyraźne, specyficzne formy występowania ogólnego kryzysu kapitalizmu w Niemczech Zachodnich w warunkach kolonizacji tego kraju przez Anglosasów. Autor w swej pracy wyraża, czym grozi ludstwu pracy i wszystkim milującą pokój Niemcom remilitaryzacja Niemiec, przetrzymywanie obecnie przez anglosaski kapitał monopolistyczny i jego odnawiających sztućców.

Co czytać?

ZDRADZONY NARÓD — ALBERT E. KAHN — Kształt nowego publicyństwa amerykańskiego — światło i zdecydowanie zdzierania maski obłudy z amerykańskich czynników rządzących, ukazując ich odrażające oblicze moralne, przepokstwo i bandytyzm. Rozszala się ona w Stanach Zjednoczonych w 60.000 egzemplarzy i została przetłumaczona na liczne języki. Jest ona prawdziwym wkładem postępowej publicystyki amerykańskiej w walkę z imperialistycznymi podżegaczami wojennymi.

Pisane na wodzie

Można powiedzieć, że zapochnęła produkcja, zapochnęła ją w mobilizujący napis: „Najlepsze wyniki dzienne przysięgą wykonanie Planu 6-letniego” i od 25 lutego. Oni jednego komunikatu o tych „najlepszych wynikach”.

Albo weźmy — brygady remontowe tkalni. Sprządzili one sobie, a także, szczegółowy harmonogram planowego przebiegu napraw krosien, ogłosiły to publicznie i od tej pory... ani jeden remont nie został przeprowadzony według planu.

Albo dajmy na to tzw. propaganda pogładowa. Wisł! taki stary plakat w tkalni, z zobowiązaniem: „Zbudujemy w 1951 r. nowoczesną, szafnię i lazienkę w przędzalni i tkalni”. To dobrze, że wisł taki plakat, szkoda tylko, że wykonanie „obowiązania” zawieszono — „na kołku”.

P.S. A może by tak wymalować w lokalu kierownictwa naszych zakładów takie oto b. aktualne słowa Adama Mickiewicza: „W stożkach tylko chcę widzieć, w działaniu — potęgę...”

Im się nie spieszy...

— Człowieku, wyglądasz jak jaskiniowiec! Pewnie nigdy w życiu nie byliście fruzjera? — Nie miałem czasu. Czekałem na zatwierdzenie wniosku na żonitatorskiego przez Woj. Zarząd Przem. Terenowego.

T. CH.

ZDRADZONY NARÓD



Zując ich odrażające oblicze moralne, przepokstwo i bandytyzm. Rozszala się ona w Stanach Zjednoczonych w 60.000 egzemplarzy i została przetłumaczona na liczne języki. Jest ona prawdziwym wkładem postępowej publicystyki amerykańskiej w walkę z imperialistycznymi podżegaczami wojennymi.

KOLONIZACJA I REMILITARYZACJA NIE-MIĘC

Objeżdża ona okres powojenny — do chwili obecnej i ukazuje wyraźne, specyficzne formy występowania ogólnego kryzysu kapitalizmu w Niemczech Zachodnich w warunkach kolonizacji tego kraju przez Anglosasów. Autor w swej pracy wyraża, czym grozi ludstwu pracy i wszystkim milującą pokój Niemcom remilitaryzacja Niemiec, przetrzymywanie obecnie przez anglosaski kapitał monopolistyczny i jego odnawiających sztućców.